

Wtorek 9.05.2017

Wydanie A

Numer 106 (3137) // Nakład 18.062 egz.

cena 2,20 (w tym 8% VAT)
prenumerata od 1,56 zł

www.gp24.pl

www.facebook.com/gp24pl

ISSN 0137-9526 // NR INDEKSU 348-570

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Rozmowa
Pamiętajmy, że
I Komunia Święta
to nie ślub

STR. 2

REKLAMA 007329784

Lotto A CO JEŚLI TO TY
TERAZ WYGRASZ?

KUMULACJA
15 000 000

Graj w **Lotto**

Sport
Dzisiaj trzeci mecz
Czarnych
z Anwilem

STR. 20

Ojciec uniewinniony od zabójstwa syna

● Sąd stwierdził, że bez wątpienia mamy do czynienia z obroną konieczną

Z wokandy

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Do zdarzenia doszło 8 października ubiegłego roku. W jednym z mieszkań w Głównych 39-letni syn zaczął wyzywać wulgarnie ojca, a następnie go bić pięściami. Do takich awantur dochodziło wielokrotnie, a wszczynał je pijany syn. Tamtego dnia miał 3,57 promila alkoholu we krwi. Ojciec także wypił, ale długo nie reagował, ani na zaczepki słowne, ani na ciosy pięściami w twarz i po całym ciele. Syn jed-

nak zaczął tłuc ojca. Stefan N. wtedy nie wytrzymał. Jak sam stwierdził: - Poniosło mnie.

Wyciągnął z kieszeni szczyroryk do obierania grzybów i zadał nim synowi cios od dołu. Z uwagi na fakt znacznej różnicy wzrostu, bo syn mierzył ponad 190 cm, trafił prosto w serce. Szybko wezwał pomoc, ale syn nie miał szans na przeżycie. Andrzej N. zmarł po kilku minutach.

Stefan N. został aresztowany. Prokuratura Rejonowa w Słupsku oskarżyła go o zabójstwo z zamiarem bezpośrednim.

Przed sądem oskarżająca w sprawie prokurator Renata Krzaczek-

-Śniegocka zażądała o wymierzenie Stefanowi N. kary 13 lat pozbawienia wolności. Jednak sąd stwierdził, że była to obrona konieczna, do której ma prawo każdy człowiek, gdy atakowane jest jego zdrowie czy życie.

Sędzia Agnieszka Niklas-Bibik zwróciła uwagę na fakt, że Europejska Konwencja Praw Człowieka w sytuacjach obrony przed przemocą nawet nie przewiduje, jak polski Kodeks karny, przekroczenia granic obrony koniecznej. - Ale tu nie było przekroczenia tych granic - uzasadniła sędzia.

Stefan N., który przesiedział w areszcie siedem miesięcy, wyszedł z sali rozpraw jako wolny człowiek.

- Jestem bardzo zadowolony, że sąd podjął taką decyzję - powiedział „Głosowi”. - Żałuję tego, co się stało. Bardzo żałuję. Dziękuję wysokiemu sądowi, rodzinie, sąsiadce. Co będzie Dalej? Będę myślał, jak wrócę do domu.

Na wsparcie rodziny i sąsiadów oskarżony mógł liczyć już w trakcie procesu. Choć w sprawie nie było naocznych świadków, zeznania bliskich, opisujące życie rodziny N., także przyczyniły się to rozstrzygnięcia.

Wyrok nie jest prawomocny. Prokuratura zapowiada złożenie odwołania. ● ● ●

Więcej na temat sprawy

● STR. 3

Region

Szpital szuka firmy z karetkami

SŁUPSK/ZDROWIE. Szpital szuka specjalistycznej firmy, która zajmie się transportem sanitarnym i dowożeniem chorych na dializy do szpitala. Stara umowa wygasa w czerwcu. ● STR. 3



GM. MIASTKO/Z POLICJI. Sześć samochodów spłonęło na terenie zakładu w Pasiece. Przyczyna nie jest znana, ale policja nie wyklucza, że mogło to być podpalenie. ● STR. 3

SŁUPSK/GOSPODARKA. Ośrodek Doradztwa Rolniczego odzyskał statut oddziału Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Wybrano już nowego dyrektora i są poszukiwani wykwalifikowani pracownicy. ● STR. 4

SŁUPSK/AKCJA REDAKCJA. W mieście od 1 maja obowiązuje nowy rozkład jazdy. Czytelnicy skarżą się, że nadal wiążą stare rozkłady jazdy. ● STR. 10



Słupsk

72. rocznica zakończenia
II wojny światowej

► Kompania honorowa Batalionu Ochrony Bazy w Redzikowie reprezentowała wczoraj jednostki wojskowe Garnizonu Słupsk podczas uroczystości rocznicowych związanych z zakończeniem II wojny światowej. Po raz pierwszy polskim żołnierzom na placu Zwycięstwa towarzyszył

pododdział reprezentujący komponent amerykańskich Sił Zbrojnych. W sumie kilkunastu marynarzy stacjonujących na co dzień w Redzikowie. W 72. rocznicy wzięli również udział uczniowie klas mundurowych z Zespołu Szkół Akademickich. (OLO)



Wiara ma pozytywny wpływ na rozwój duchowy, o ile nie podaje w wątpliwość normy społeczne

Rozmowa
Krzysztof Korona ● STR. 2

ISSN 0137-9526 Nr indeksu 348-570



9 1770137 952022 19

Druga strona

Od redaktora

Magdalena Olechnowicz



Obyśmy zdrowi byli

Za każdym razem, gdy piszemy o kolejnej placówce zdrowia w regionie, która chwali się certyfikatem jakości, cieszę się, ale jednocześnie zastanawiam, jaką wartość mają te dyplomy/statuetki/certyfikaty* (*niepotrzebne skreślić) dla przeciętnego Kowalskiego, który schorowany idzie do lekarza. Nie rozumiem, dlaczego do dziś pewne sprawy są nie do przeskoczenia. Dlaczego, np. chcąc dostać się do poradni urazowo-ortopedycznej, taki Kowalski musi przyjąć o 6 rano, aby dostać numerka, z którym później siedzi w ciasnej, tłocznej, dusznej poczekalni przez kilka godzin?

Dlaczego człowiek z gripą na wizytę u lekarza rodzinnego musi czekać tygodni?

Nagrodzonej poradni, o której piszemy na str. 5, oczywiście gratuluję, ale certyfikaty to nie wszystko. I mimo że naprawdę dużo w ostatnich latach się zmieniło, jeszcze bardzo dużo jest do zrobienia. A wszystkim życzę, aby byli zdrowi tak, jak widzi ich orzecznik ZUS. ●

Kadry



Wiesław Ziegert

został nowym dyrektorem słupskiego oddziału Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Ziegert pochodzi z Cewic, a mieszka w Rokicach. Maturę zdał w Zespole Szkół Gospodarki Żywnościowej i Agrobiznesu w Lęborku, gdzie ukończył technikum technologii żywności. Następnie studiował towaroznawstwo i zarządzanie jakością na Akademii Morskiej w Gdyni. Teraz podyplomowo kończy rolnictwo.

Doświadczenie zawodowe początkowo przez 7 lat zdobywał w zakładzie przetwórstwa ryb, który należał do Morpolu. Był także kierownikiem zmiany w Laurin Seafood, kierownik zmiany produkcji w nowoczesnym zakładzie przetwórstwa warzyw w firmie Agro-North z Choczewka i kierownik zakładu w spółce Bioen w Szczepkowie. Miał także epizod pracy w przetwórstwie mięsnym, a ostatnio pracował jako kierownik produkcji w dużym gospodarstwie rolnym grupy producenckiej w Łebuni koło Cewic.

Gdy dowiedziałem się, że jest nabór na stanowisko dyrektora słupskiego oddziału PODR, złożyłem swoją ofertę. Zaproponowano mi na rozmowę do Lubnia. Wkrótce okazało się, że wybrano moją kandydaturę – mówi Wiesław Ziegert. Jak przekonuje, zamierza odbudować kompetencje oddziału. Dlatego poszukuje pracowników. (MAZ)

Rozmowa

Pamiętajmy, że Pierwsza Komunia Święta to nie ślub

O właściwym przygotowaniu dziecka do Pierwszej Komunii Świętej, jak również jej opowieść rozmawiamy z psychologiem Krzysztofem Koroną



► Krzysztof Korona, psycholog kliniczny, seksuolog

Czy istnieje sposób na to, by uświadomić dziecku, z czym wiąże się komunie?

Pierwsza Komunia Święta wiąże się także z pierwszą spowiedzią. Dziecko będzie musiało opowiedzieć o sprawach, na temat których dotąd z nikim nie rozmawiało. Ma ono różne tajemnice, których ujawnianie jest trudnym doświadczeniem. Wiele młodych ludzi bardzo przeżywa tę nietypową sytuację. Proces wprowadzania dziecka w świat obrządków religijnych wymaga szczególnej odpowiedzialności zarówno ze strony rodziców, jak i księży, a w szczególności spowiedników. Dziecko powinno być świadome tego, że pewne pytania nie powinny padać, a gdy padną – może odejść od konfesjonu. Rodzice mają obowiązek edukowania dziecka we wszystkich dziedzinach, powinni wyjaśniać całe zagadnienie i w porę rozwiewać ewentualne wątpliwości. Dziecko musi również być świadome tego, że wydarzenie to nie jest obligatoryjne, a w sytuacji, gdy czuje się niekomfortowo, może porozmawiać z rodzicem i zre-

zygnować. W życiu młodego człowieka jest to moment odzienia, początek tworzenia własnej tożsamości. Uważam, że gdy dziecko mówi „nie”, należy dowiedzieć się dlaczego i nie robić niczego wbrew jego woli.

Mnóstwo rodziców traktuje to wydarzenie nie tylko jako przeżycie duchowe – próbuje wyróżnić dziecko poprzez zakup wymyślnej alby, sukienki lub garnituru. Czy taka postawa może okazać się dla dziecka krzywdząca?

Mamy zwirowany świat. Popyt kształtuje podaż. W mediach mamy mnóstwo propozycji na okres komunijny, reklamowanych jest wiele dewocjonałów i akcesoriów. Rodzi-

ce często reagują na te reklamy; potrafią konkurować ze sobą i wydawać mnóstwo pieniędzy na rzeczy, które nie są aż tak istotne. Komunia to nie ślub. Nie powinno się szykować dziewczynki do tego wydarzenia właśnie jak do ślubu, podobnie wygląda przygotowywanie chłopców. Wiele rodziców organizuje nawet specjalne sesje fotograficzne, co nie zawsze jest potrzebne. Konkurencja w tym zakresie nie jest dobra. Do komunii przystępują zarówno dzieci z rodzin bogatych, jak i biednych, wzajemne prześciganie się jest tu wyjątkowo niekorzystne. Również biorąc pod uwagę przesłanie, które płynie od papieża.

Jak przekonać dziecko, że w dniu Pierwszej Komunii Świętej to nie prezenty są najważniejsze?

Takie zagadnienia z dziećmi powinien omówić ksiądz. Musi wskazać, jaką wartość ma religia. W odniesieniu do strony psychologicznej wiara ma na rozwój duchowy pozytywny wpływ, o ile oczywiście nie jest to religia podająca w wątpliwość normy społeczne. Zakup drogiego prezentu ma sens czy powinniśmy raczej wybrać tańszy, symboliczny, a może lepiej całkowicie zrezygnować z upominków?

Zrezygnować raczej nie, bo dzieci postrzegają komunie, ja-

ko wydarzenie powiązane z prezentami. Każdy, jeśli się nie pamięcią do tego dnia, z pewnością pomyśli o jakimś upominku. Taki podarunek powinien być na miarę naszej kieszeni. Jednak kupowanie bardzo drogich prezentów raczej nie jest dobrym pomysłem. Edukacją w tym zakresie również powinien zająć się ksiądz, ale rozmawiać na ten temat należy z rodzicami.

Jeśli nawet sami zachowamy zdrowy rozsądek, mnóstwo rodziców, świadomie lub mniej, z pewnością popadnie w przesadę. Jak odpowiednio przygotować dziecko do radzenia sobie z tym nieoficjalnym konkursem na najbardziej huczne przyjęcie czy najdroższy prezent?

Rozmowa z dzieckiem na każdy temat jest czynnością niezmiernie ważną. Tak jest i w tym przypadku. Na tym etapie rozwoju dziecko rozumie, co dzieje się wokół niego. Może nie do końca pojmuje kwestie związane z religią, ale i w tym zakresie należy z nim omawiać wszelkie niezbędne zagadnienia. Religia, z punktu widzenia psychologii, wymaga szczególnej uwagi, ale i zaangażowania ze strony rodzica. Dziecko ma dużo pytań, na które należy próbować odpowiedzieć. ●

©© ROZMAWIAŁA EWA ŁUKOMSKA

Cytaty z Twittera

Populizm nie skończył się wraz z przegraną Le Pen. To ona, a nie Macron, wprowadzi licznější reprezentację do Zgromadzenia Narodowego w czerwcu.

Marcin Makowski, dziennikarz
11 i 18 czerwca wybory parlamentarne. Le Pen będzie miała sukces, ale w dalszym ciągu za mały.

Leszek Miller, były premier

Notowania z 8.05.2017

Kursy walut NBP

USD	3,8391
EUR	4,2059
GBP	4,9801
CHF	3,8734

spadek ceny do dnia poprzedniego wzrost ceny bez zmian

Kalendarium 9 maja

1573

● We wsi Kamień pod Warszawą zakończyło się zbieranie głosów w pierwszej w historii Polski wolnej elekcji, w wyniku której wybrano na króla Henryka Walezego.

1794

● W czasie insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie wykonano wyrok śmierci przez powieszenie na przywódcach konfederacji targowickiej: kasztelanie sudeckim Józefie Ankiewicz, biskupie inflanckim-piltyńskim Józefie Kazimierzu Kossakowskim, hetmanie wielkim koronnym Piotrze Ożarówskim i hetmanie polnym litewskim Józefie Zabielle.

1889

● Hrabia Władysław Zamoyski nabył dobra zakopiańskie w celu ratowania łańców tatrzańskich.

1966

● Telewizja Polska wyemitowała pilotażowy odcinek serialu „Cztery pancerni i pies” w reż. K. Nałęckiego.

Zdjęcie dnia



► Grupa taneczna ze Słupska Freaky Steps, prowadzona przez Marcina Bilendę z Balance Dance Studio, zajęła I miejsce na Europejskich Dniach Tańca w Malborku, które odbyły się w weekend. Młodzi tancerze byli bezkonkurencyjni. Pokonali grupy taneczne z całej Europy. Gratulujemy! (MAC)

Dyżur reportera

Zbigniew Marecki

59 848 81 24 (w godz. 9.00-17.00)
zbigniew.marecki@gp24.pl



Wydarzenia

Sąd uznał, że ofiara była napastnikiem

Według sądu, atakowany ojciec przed gołymi pięściami syna miał prawo obronić się scyzorykiem, bo sam mógł zginąć

Z wokandy

Bogumiła Rzeczkowska
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Artykuł 25, paragraf 1 Kodeksu karnego mówi o tym, że nie popełnia przestępstwa osoba, która w obronie koniecznej odpięra bezpośredni, bezprawny zamach na jakiegokolwiek dobro chronione prawem.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy w Słupsku uniewinnił wczoraj Stefana N. z Głównicy, który odpowiadał za zabójstwo swojego syna Andrzeja.

Mężczyzna został aresztowany w październiku ubiegłego roku po tym, gdy podczas długiej awantury domowej wbił scyzoryk w serce syna (piszemy o tym na str. 1).

W tej sprawie jedynym naocznym świadkiem był sam oskarżony, bo jego syn zmarł.

Stefan N. wrócił do domu po trzech tygodniach. Często wychodził z domu na dłużej, bo syn był agresywny i groził mu śmiercią. Wtedy zatrzymywał



Po ogłoszeniu wyroku uniewinniony od zarzutu zabójstwa Stefan N. dziękuje obrońcy Pawłowi Skowrońskiemu

się u znajomych. 8 października przygotowywał sobie posiłek, rozpałił w piecu. Zaczęła się awantura. Syn miał 3,57 promila, ojciec też nie był trzeźwy. Jednak sąsiadka słyszała tylko wrzaski Andrzeja N.

Oskarżony chciał zlekceważyć napaść słowną i fizyczną ze strony syna - opisywała przebieg zdarzeń sędzia Agnieszka Niklas-Bibik, podkreślając, że to nie była pierwsza

taka sytuacja. - Cóрка w zeznaniach opisała, jak wyglądało życie Stefana N. w tej rodzinie. To ofiara była napastnikiem!

Początkowo ojciec nie bronił się przed agresją syna.

- Nie reagował na wyzwiska, na pobicie, na rzucanie po ścianie - kontynuowała sędzia. - Syn zaczął tłuc ojca tak, że ten miał ślady na twarzy i grzbiecie.

Wtedy Stefana N. - jak to określił - poniosło.

„Z punktu widzenia prawnego oskarżony o zabójstwo nie jest winny”

- Zaczął się bronić i podjął skuteczną obronę - mówiła sędzia. - Jedynym sposobem - scyzorykiem, który miał w kieszeni spodni do obierania grzybów. Nie miał żadnych innych narzędzi. Nawet nie sięgnął po nóż, którym przygotowywał sobie posiłek. Zadał cios od dołu. Tak się zdarzyło, że prosto w serce. Czy mógł w taki sposób się bronić? Stanowisko sądu jest jednoznaczne. Sąd rozważał, czy oskarżony, używając scyzoryka, przekroczył granice obrony koniecznej. Jednak użycie w tych okolicznościach takiego narzędzia nie jest przekroczeniem jej granic. Każdy ma prawo bronić się przed atakiem. A w tym przypadku zagrożone było zdrowie, a nawet życie. Oskarżony podjął decyzję, z którą będzie musiał borykać się do końca życia. Z punktu widzenia prawnego nie jest winny. ● ● ●

Na naszej stronie Podyskutuj na temat obrony koniecznej
www.gp24.pl

Słupski szpital szuka firmy z karetkami

Słupsk

Słupski szpital szuka specjalistycznej firmy, która zajmie się transportem sanitarnym i dowożeniem chorych na dializy do szpitala

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl

Wkrótce kończy się dwuletnia umowa na świadczenie usług w zakresie transportu pacjentów dializowanych, transportu sanitarnego pacjentów oraz krwi, preparatów krwiopochodnych i materiałów biologicznych dla potrzeb słupskiego szpitala, zawarta z firmą Triomed.

W czerwcu 2015 roku ta właśnie firma mająca siedzibę w Lublinie, a świadcząca usługi transportu medycznego w wielu miastach w Polsce, zastąpiła w tym zakresie w Słupsku pogotowie ratunkowe, które przegrało w ogłoszonym przez szpital konkursie i zapo-

wiało, że z tego względu jest zmuszone zwolnić kilkunastu pracowników.

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Triomed wygrał ze słupskim pogotowiem, bo zaproponował najniższą cenę za usługi.

Zobowiązał się, że będzie woził pacjentów z całego regionu na dializy i przewoził chorych ze słupskiego szpitala do innych szpitali w przypadku konieczności wykonania u nich dodatkowych badań lub przetransportowania ich do innego ośrodka ze względu na stan zdrowia. Na początku swojej działalności w Słupsku Triomed zaliczył kilka wpadek m.in. zmuszając pacjentów do wożenia na dializy do słupskiego szpitala, do długiego oczekiwania na karetki.

Wczoraj od dyrektora słupskiego pogotowia ratunkowego nie udało nam się uzyskać informacji, czy tym razem pogotowie wystartuje w ogłoszonym przez szpital przetargu. ● ● ●



Od dwóch lat transport sanitarny dla słupskiego szpitala realizuje firma Triomed

13

LAT
pozbawienia wolności żądała za zabójstwo Prokuratura Rejonowa w Słupsku

W podmiasteckiej Pasiece palilo się sześć samochodów

Pasieka/Miastko

W niedzielę około 3 w nocy palilo się sześć samochodów na terenie zakładu znajdującego się w Pasiece koło Miastka

Andrzej Gurba
andrzej.gurba@polskapress.pl

- Policjanci, którzy pojechali we wskazane miejsce, ustalili, że wskutek pożaru uszkodzonych zostało 6 pojazdów zaparkowanych na posesji. Trzy pojazdy uległy całkowitemu spaleniu,

natomiast trzy pojazdy zostały nadpalone. W tym miejscu znajdowało się pięć samochodów dostawczych i jedna ciężarówka z naczepą. Na miejscu przeprowadzono oględziny, zabezpieczano ślady oraz ustalano świadków zdarzenia - mówi Jarosław Juchniewicz z Komendy Powiatowej Policji w Bytowie.

Pożar gasili strażacy zawodowi z Miastka i ochotnicy z Dretynia. Ani strażacy, ani policjanci nie informują na tym etapie o przyczynie pożaru. Nie wyklucza się jednak podpalenia. ●



Spalone i nadpalone samochody w podmiasteckiej Pasiece

REKLAMA 007129603

Znajdź swoje wymarzone auto

gratka

REKLAMA 007366649

GOTÓWKA
SZYBKO I PRYWATNIE
22 116 58 91
loanMe loanme.pl

ODR odzyskał swoje dawne kompetencje

● Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Słupsku odzyskał status oddziału Pomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubaniu

Słupsk

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@gp24.pl

Do tej zmiany doszło wskutek rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z października 2016 roku, co było konsekwencją wcześniejszego przejęcia przez państwo od samorządów wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego w całym kraju. Zanim jednak do tego doszło, tymi ośrodkami zarządzały urzędy marszałkowskie. W naszym województwie zmiany, które wdrażano w czasach władzy nad ODR-ami przez Urząd Marszałkowski w Gdańsku, doprowadziły do tego, że w Słupsku funkcjonował od jesieni 2014 roku jedynie zespół specjalistów branżowych i administracji, którego kierownikiem był Czesław Elżanowski, radny wojewódzki związany z PSL. Zmiany strukturalne spowodowały, że obecnie ODR funkcjonuje pod wodzą nowego kierownictwa. Dyrektorem ODR w Słupsku został Wiesław Ziegert z Rokit (szerzej o dyrektora czytaj na str. 2), a funkcję jego zastępcy pełni Małgorzata Stanisławczuk.



► Wiesław Ziegert z Rokit został nowym dyrektorem ODR w Słupsku

ODR w Słupsku nadal obsługuje powiat słupski, lęborski, bytowski i człuchowski. - Jednak teraz chcemy odbudować nasz zespół, aby realizować nowe kompetencje. Z tego powodu poszukujemy nowych pracowników. Najbardziej zależy nam na absolwentach wyższych szkół rolniczych o różnych specjalnościach - mówi dyrektor Ziegert.

ODR nadal także będzie prowadził konferencje tematyczne dla rolników, a doradcy będą dzielili się swoją wiedzą dotyczącą różnych form działalności rolniczej. - Wciąż także pomagamy w wypełnianiu

wniosek o płatności z Unii Europejskiej. W tym roku trzeba je złożyć do 15 maja. Rolnicy, którzy będą chcieli skorzystać z pomocy naszych doradców, mogą to zrobić także w trakcie najbliższych targów, które odbędą się obok naszej siedziby w sobotę i niedzielę, czyli 13 i 14 maja - mówi dyr. Ziegert.

Chodzi o XXVI Targi Rolno-Kwiatowe w Słupsku, czyli imprezę organizowaną cyklicznie, która zawsze przyciąga rzesze mieszkańców Słupska i regionu. Tym razem także zapowiedziało swoją obecność wielu wystawców nie tylko z Pomo-

rza. Można będzie kupić wiosenne letnie kwiaty do ogrodów oraz wiele innych produktów, które mogą się przydać w ogrodzie i gospodarstwie. Rolnicy będą mogli skorzystać z porad ekspertów oraz przedstawicieli firm rolniczych. Na zainteresowanych czekać będzie również oferta gastronomiczna. Organizatorzy przewidzieli także różne niespodzianki. ●

©

► Więcej na naszej stronie

O rolnictwie, hodowli zwierząt i roślin piszemy na www.strefaagro.gp24.pl

Nowe sukcesy zespołów klubu Kwadrat

Słupsk

Grupa Teatralna Forma oraz grupy taneczne i wokaliści odnieśli niedawno duże sukcesy podczas konfrontacji ogólnopolskich.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@gp24.pl

Podczas Festiwalu Teatralnego „Łaknienia” w Goleniowie Grupa Teatralna Forma z osiedlowego klubu Kwadrat Spółdzielni Mieszkaniowej Kolejarskiej zdobyła II nagrodę za autorski spektakl „Dupokreacja”, w reżyserii Jolanty Walewskiej.

W tegorocznej, już VIII edycji konkursu jury w składzie: Katarzyna Knychalska, Dariusz Skibiński, Marcin Kęszycki i Adam Karol Drozdowski (legendarny Teatr Dnia Ósmego, Teatr Cinema) przyznało dwie nagrody i dwa wyróżnienia. I miejsce zajął Teatr Tetraedr (Racibórz) za spektakl „Gwoli jakiejś tajemnicy”; II miejsce -

Teatr Forma (Słupsk) za spektakl „Dupokreacja”.

Z kolei podczas Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Nowoczesnego Deart w Policach grupa taneczna Akson, także z klubu Kwadrat, zaprezentowała się w kategorii performing - art i zdobyła zaszczytne II miejsce. Dziewczyny w wieku 12-13 lat rywalizowały z dużo starszymi i bardziej doświadczonymi tancerzami.

Natomiast grupa taneczna Remix Dance tańczyła w kategorii pop dance i wywalczyła III miejsce. Natomiast Trio w składzie: Zuzanna Krawczyk, Hanna Łukojko i Patrycja Rzeppka wywalczyło III miejsce w swojej kategorii.

Sukces przyniósł też Przegląd Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej Błękitna Apaszka w klubie BOW 7 w Słupsku. Patrycja Chańko w kategorii szkół podstawowych IV-VI wyśpiewała I miejsce, a kolejna wokalistka - Martyna Sadowska w kategorii gimnazja zdobyła wyróżnienie. ●



► Grupa taneczna Akson zdobyła II miejsce podczas Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Nowoczesnego w Policach

18

OSÓB
zatrudnia obecnie
słupski oddział PODR
w Lubaniu

W 5. rocznicę śmierci
ś.p.
Marka Guźlaka
w Jego intencji 11 maja 2017 roku
o godz. 18.00 w kościele pw. NMP
w Słupsku zostanie odprawiona
msza święta.
Matka

REKLAMA
005784370
**NEKROLOGI,
KONDOLENCJE**
zamieszczane są
w postaci anonsu
na stronie
nekrologi.net

007397504
Wyrazy szczerzego współczucia
Wojciechowi Gajewskiemu
Przewodniczącemu Rady Nadzorczej PGM Sp. z o.o. Słupsk
z powodu śmierci
Ojca
składają Zarząd i pracownicy PGM Sp. z o.o. Słupsk

007402812
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 maja 2017 roku
zmarła w wieku 76 lat nasza kochana Żona, Mama, Babcia
ś.p. **Anna Werochowska**
Pogrzeb odbędzie się 10 maja 2017 r. na Nowym Cmentarzu
w Słupsku. Wystawienie o godz. 12.10, wyprowadzenie
o godz. 12.40. Msza żałobna o godz. 8.00 w kościele
pw. św. M. Kolbego. Pogrzeb w smutku Rodzina

007396946
Panu **Wojciechowi Gajewskiemu**
i Jego Rodzinie
wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci
Taty
składają koleżanki i koledzy
z V Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Heberta w Słupsku

Lekcja z tabletem w ratuszu



► Piątoklasiści z SP nr 6 w Słupsku, dzięki metodzie WebQuest, mają lekcję z wykorzystaniem tabletów poza szkołą. Wczoraj w ratuszu przedstawili prezydentowi wyniki obliczeń - ile można zaoszczędzić, zakreślając wodę w czasie mycia zębów. (NIK)

W minioną sobotę przed Miejską Biblioteką Publiczną w Słupsku odbyła się impreza „Kultura i zwyczaje Słupska wczoraj i dziś”. Galerię zdjęć i film można zobaczyć na:
www.gp24.pl

Słupsk

Mamy przychodnie najwyższej jakości

● Słupski Zakład Opieki Zdrowotnej otrzymał najwyższe wyróżnienie w konkursie Instytutu Zarządzania w Katowicach

Samorząd

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

W tym konkursie placówki Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Słupsku otrzymały w sumie dwa certyfikaty potwierdzające najwyższą jakość usług: certyfikat „Wysokiej Jakości” za swoją dotychczasową pracę, a także wyróżnienie „Grand Quality” w kategorii przychodni. W tej ostatniej kategorii słupski MZOZ otrzymał najwięcej punktów spośród placówek, które zgłosiły się do konkursu z całego kraju. Tak wysoko oceniono przychodnię rejonową przy ul. Obrońców Westerplatte.

- Najpierw musieliśmy wypełnić szczegółową ankietę. Jednak organizatorzy konkursu z Instytutu Zarządzania dołożyli wiele starań, aby zweryfikować, czy podane przez nas dane są prawdziwe. Nie tylko weryfikowali je w Narodowym



► Certyfikaty i nagrody są ważne nie tylko dla nas, ale i dla naszych pacjentów - uważa dyrektor Mazur

Funduszu Zdrowia, ale także wysłali do naszej przychodni tzw. tajemniczego pacjenta, który bezpośrednio sprawdził naszą pracę - opowiadała w poniedziałek dziennikarzom Maria Mazur, dyrektor MZOZ-u, prezentując otrzymane nagrody w przychodni przy ul. Obrońców Westerplatte.

Nie ukrywała, że dla placówek, którymi kieruje, wyróżnienie wręczone podczas uro-

czystej gali na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie jest ważne ze względu na silną konkurencję, która od lat panuje w służbie zdrowia na terenie Słupska. I nic nie wskazuje, aby coś miało się zmienić w najbliższym czasie.

- W mieście działa sześć zakładów opieki zdrowotnej. Ta potwierdzona przez certyfikaty jakość naszych usług jest ważna przede wszystkim dla

naszych pacjentów, ale też dla nas, bo dzięki niej pacjenci wybierają właśnie naszą przychodnię - mówi Maria Mazur.

O bieżącej słupskiej MZOZ obejmuje pięć przychodni i trzy specjalistyczne poradnie. Zatrudnia 240 pracowników, w tym 67 lekarzy różnych specjalności, 86 pielęgniarek i 88 osób personelu administracyjno-technicznego. W ubiegłym roku MZOZ przyjął prawie 280 tysięcy pacjentów. Placówka działa w oparciu o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, który w ubiegłym roku opiewał na prawie 17 milionów złotych.

Jak zapowiada dyrektor Mazur, nie można jednak spocząć na laurach, bo ciągle trzeba wdrażać nowe rozwiązania. Przy okazji po raz kolejny przypomnieli o projekcie, który MZOZ będzie realizował z partnerami - Kliniką Salus ze Słupska i szpitalem z Miastka. Jego celem jest unowocześnienie komputeryzacji przychodni oraz rozszerzenie obsługi online pacjentów. Na ten cel MZOZ pozyskał 2,5 miliona złotych.

Ale są i problemy, bo MZOZ-owi brakuje pediatri. Na razie nie udało się go pozyskać. ● ©

● Więcej na naszej stronie
Obejrzyj film z wypowiedzią dyrektora Marii Mazur na:
www.gp24.pl

Popłyną dzięki szkolnym porozumieniom



► Umowę podpisali Barbara Zakrzewska, dyrektor ZSMiL, Krystyna Danilecka-Wojewódzka, wiceprezydent Słupska i Tomasz Lipski

Edukacja

Słupski mechanik podpisał kolejną umowę o współpracy w zakresie morskiego profilu kształcenia i wysył uczniów na rejs po Adriatyku.

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl

W Zespole Szkół Mechanicznych i Logistycznych kształcenie morskie realizowane jest w klasach technikum mechanicznego. Uczniowie mogą dzięki temu zdobywać kwalifikacje, patenty żeglarskie i odbywać kursy i szkolenia umożliwiające im pracę na jachtach i statkach.

Wczoraj szkoła wraz z władzami Słupska podpisała kolejne porozumienie o współpracy, które ma zaowocować realizacją praktyk żeglarskich dla ucz-

niów. Tym razem z prezesem Międzynarodowego Stowarzyszenia Szkół Żeglarskich ISSA Global, Tomaszem Lipskim.

M.in. dzięki temu porozumieniu dwaj uczniowie mechanika już wkrótce wezmą udział w międzynarodowych warsztatach w Chorwacji i tam będą pływać na statkach. - W firmie czarterowej w Chorwacji uczniowie zapoznają się z jachtami morskimi. Będą na nich pracować i poznają funkcjonowanie różnego rodzaju urządzeń nawigacyjnych. Przy okazji zobaczą też atrakcje Chorwacji - mówi Tomasz Lipski.

ZSMiL jest pierwszą w Polsce szkołą, która podpisała porozumienie z ISSA Global, a dzięki innym umowom o współpracy, m.in. z Polską Żegluga Bałtycką, już zdobywają certyfikaty, dzięki którym będą mogli podjąć pracę na morzu. ● ©

240

PRACOWNIKÓW
zatrudnia słupski MZOZ
w pięciu przychodniach i trzech
pracowniach

Od jutra przez trzy dni rządzić będą studenci

Imprezy

Jutro przez miasto przejdzie parada studentów słupskiej Akademii Pomorskiej i zacznie się trzydniowe świętowanie juwenaliów.

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl

W środę w samo południe parada poprzebieganych studentów wyruszy spod campusu Akademii Pomorskiej przy ul. Arciszewskiego. Żacy przejdą ulicami: Racławicką, Gdyńską,

Westerplatte do siedziby rektoratu AP, gdzie do parady dołączy się władza uczelni. Dalej studenci pójdą ulicami: Wiejską, Henryka Pobożnego, Armii Krajowej do starostwa powiatowego, skąd odbiorą kłódkę do bram powiatu. Następnie przemarszerują ulicami: Grodzką, al. Sienkiewicza, Anny Łajming pod ratusz, gdzie otrzymają od władz miasta klucze do bram Słupska. Stamtąd ulicami Jana Pawła II i Zamkową dotrą do mostu przy Zamku Książąt Pomorskich. I właśnie tam rozpocznie się spływ na be-
le czym. Na własnych kon-

strukcjach studenci będą próbowali pływać po Słupi.

Potem przez trzy popołudnia, wieczory i noce zabawa będzie trwała w kampusie przy ul. Arciszewskiego. Przyjść może każdy chętny. Część muzycznych atrakcji będzie jednak płatna. Za wejście na koncerty trzeba będzie zapłacić, gdy bramę Akademii będzie się przekraczać po godz. 16. Cena wejściówki jest symboliczna - 5 zł.

Program Środa

Godz. 12 parada studencka ulicami Słupska, godz. 16-18 bój

studencki, godz. 17.30- 00 koncerty: Endriu i Stachu, Borda-lajn, Musiał i Rywał, Mordor Muzik, Wuzet, Nutty Lovers, Sielska.

Czwartek

Godz. 14-17 wolna scena muzyczna, godz. 15-17 street ball, godz. 17-18.30 bój studencki, godz. 17-00 koncerty: Taka Sytuacja, Lucas Lichacy, OMBO, Nathan Pole, Michael Poon.

Piątek

Godz.15-18 bój studencki, godz. 19-00 koncerty: Nokaut, Funkologia, Vavamuffin, Marszałek Pizdudski. ● ©

REKLAMA

007373264

Słupska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyn”
— ogłasza przetarg ustny nieograniczony —
na uzyskanie pierwszeństwa do ustanowienia prawa
odrębnej własności lokali mieszkalnych przy ulicy:

1. Wojska Polskiego 16/4 w Słupsku o pow. użytk. 90,30 m² wraz z przynależną piwnicą o pow. 6,80 m² (2-pokojowe, widna kuchnia, II piętro, opomiarowane media, mieszkanie używane). Przetargowa cena wywoławcza wynosi 163.500 zł, wadium wynosi 8.200 zł.
2. Parkowa 1/21 w Jezierzycach o pow. użytk. 35,10 m² wraz z przynależną piwnicą o pow. 3,15 m² (2-pokojowe, widna kuchnia, III piętro, opomiarowane media, mieszkanie używane). Przetargowa cena wywoławcza wynosi 47.000 zł, wadium wynosi 2.350 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 18.05.2017 r. o godz. 12.00 w sali nr 23 siedziby Spółdzielni.
Wadium w ustalonej wysokości należy wpłacić w kasie Spółdzielni do godz. 11.00 do dnia 18.05.2017 r. Wraz z wpłatą wadium należy złożyć w pok. nr 16 pisemne oświadczenie o przyjęciu warunków przetargu. Oferowane mieszkania można oglądać w terminach uzgodnionych z Działem Techniczno-Administracyjnym Zasobów Spółdzielni, tel. 59/844-76-52. Blizszych informacji o oferowanych lokalach mieszkalnych udziela Dział Członkowski-Lokalowy i Samorządowy, tel. 59/844-76-81.
Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA

027369237

Nasza Historia

nigdy się
nie powtarza

Oszustwo Hitlera

Czy spalił testament, który mógłby odsunąć go od władzy?

Ferdynand Goetel

Czym pisarz naraził się Polsce?

Z bronią przeciw ZOMO

Koncepcje walki zbrojnej z komuną.



NASZA
HISTORIA
WWW.NASZAHISTORIA.PL

NOWY NUMER JUŻ W SPRZEDAŻY

Kraj

Macron to pragmatyk. Będzie dialog z Polską

- Jest szansa na „reset” relacji Warszawa - Paryż
- Macron nie ustąpi nam w kwestiach ekonomii

Warszawa

Maciej Deja
Twitter: @mac_deja

Przedstawiciele polskiego rządu pogratulowali zwycięzcy wyborów prezydenckich we Francji Emmanuelowi Macronowi. Prezydent Andrzej Duda wyraził nadzieję na kontynuację trwającej „wiele wieków” przyjaźni polsko-francuskiej i bardziej ścisłą współpracę w ramach Trójkąta Weimarskiego. Z kolei premier Szydło zaprosiła francuskiego prezydenta elekta do Polski na międzyrządowe konsultacje. „Gratuluję wyboru Francuzom. Już dziś zapraszam prezydenta Macrona do Polski” - napisała na Twitterze.

Ekspert od polityki międzynarodowej są zgodni - w relacjach polsko-francuskich jest wiele do naprawienia. - W wizji Europy Macrona nie ma miejsca dla Polski - mówi w rozmowie z AIP dr Bartłomiej Nowak, sekretarz ds. międzynarodowych Nowoczesnej. Były dyrektor wykonawczy Centrum Stosunków Międzynarodowych uważa, że w wyniku działań naszej



Szef MSZ krytykował kampanijną retorykę Macrona

dyplomacji stosunki między obu krajami są bardzo złe. - Niestety rząd polski jest kojarzony z bliskością ideową dla Marine Le Pen. Odbudowanie wizerunku zajmie nam bardzo dużo czasu - ocenia. Z pokonaną w drugiej turze kandydatką Frontu Narodowego fotografował się Witold Waszczykowski, który

w piątek krytykował Macrona za atakowanie Polski w trakcie kampanii.

- Czy mu się to podoba, czy nie, będzie musiał przyjechać do Polski i rozmawiać z naszymi władzami - komentuje prof. Piotr Wawrzyk, europeista z UW. Jego zdaniem w wymiarze ekonomicznym Macron będzie walczył z polskim dumpingiem (niższymi kosztami pracy), w innych aspektach będzie chciał odciąć się od kampanii i postawić na realną politykę. To, czy można mieć nadzieję na poprawę relacji na linii Warszawa - Paryż, prof. Wawrzyk w dużej mierze uzależnia od... Berlina. - Jeśli wybory parlamentarne wygrają chadecy, będzie to faktycznie trójkąt, jeśli socjaldemokraci - formuła pozostanie martwa. W tandemie francusko-niemieckim Paryż jest słabszym partnerem - mówi naukowiec o szansach na odbudowę Trójkąta Weimarskiego.

- Macron to o wiele większy pragmatyk niż ideolog w porównaniu z poprzednimi prezydentami, więc można tu mieć małe nadzieje na nowe otwarcie - ocenia prof. Wawrzyk. ●

Korwin-Mikke zapłaci 20 tys. zł za spoliczkowanie Boniego

Warszawa

20 tysięcy złotych plus koszty sądowe - tyle zapłaci Janusz Korwin-Mikke za uderzenie w twarz Michała Boniego. „Będę się odwoływał” - zapowiada

Kacper Rogacin
Twitter: @krogacin

Incydent miał miejsce w pałacyku MSZ przy ul. Foksal w Warszawie w listopadzie 2014 r. po wyborze obu polityków na europosłów.

Sąd skazał nieprawomocnie Korwin-Mikkego za przestępstwo z art. 222 Kodeksu karnego na karę grzywny z powodu „naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych”. Podczas ogłoszenia wy-

roku w Sądzie Rejonowym Warszawa-Śródmieście obecny był skazany, natomiast Boniego reprezentowali przedstawiciele.

- Gdy robiłem ustawę lustracyjną, Michał Boni pojawił się na mównicy sejmowej i wściekle krzycząc, nazwał mnie idiotą i oszołomem, że mogę podejrzewać go o współpracę ze Służbą Bezpieczeństwa. Parę lat później przyznał się, że był agentem, ale nie raczył mnie przeprosić za swoje słowa - wyjaśniał Korwin-Mikke.

„Wyrok w sprawie JKM: Została zasądzona grzywna 20 tys. Nie chodzi o karę, tylko o zasady. Zasady wygrały” - napisał na swoim Twitterze Michał Boni tuż po ogłoszeniu wyroku.

- Ten wyrok jest niesprawiedliwy z dwóch powodów - powiedział w rozmowie z AIP Korwin-Mikke. - To była sprawa prywatna. Dołożyłem sta-

rań, żeby to nie było publiczne, żeby to było w miejscu dyskretnym. A pan Boni natychmiast siadł do Twittera i poinformował cały świat, że go spoliczkowałem - mówił europoseł. - Po drugie, nie spoliczkowałem go podczas pełnienia przez niego obowiązków służbowych, a zostałem za to ukarany. Wszystko odbyło się przed rozpoczęciem oficjalnego spotkania, dlatego sąd moim zdaniem zakwalifikował to zdarzenie niewłaściwie. Będę apelował - powiedział.

Reprezentujący Boniego podczas rozpraw mec. Piotr Schramm napisał na Facebooku: „Nie wolno bić. Nie wolno bić w twarz. Ważny wyrok. Sąd warszawski, Wydział Karny nie tylko uznał przed chwilą, ale po raz kolejny podkreślił, że zasady i prawo są w Polsce ważne”. ● ● ●

Świat

To nie koniec walki Emmanuela Macrona

Paryż

Prezydentem Francji został młody polityczny outsider Emmanuel Macron. Przed nim jednak poważne wyzwanie – wybory parlamentarne

Aleksandra Gersz

aleksandra.gersz@polskapress.pl

Centrysta Macron, lider istniejącej zaledwie od 13 miesięcy partii En Marche!, zdobył 66,1 proc. głosów, co oznacza, że głos oddało na niego 20,7 mln Francuzów. Le Pen poparło 33,9 proc., czyli 10,6 mln ludzi. – Te wybory pokazały podział między patriotami i globalistami – stwierdziła Le Pen, jednocześnie gratulując Macronowi zwycięstwa. Młody centrysta odniósł miażdżące zwycięstwo, jednak sama frekwencja wyborcza – 74 proc. – była we Francji najniższa od 50 lat. Od oddania głosu wstrzymało się aż 12 mln ludzi.

Macron – najmłodszy, bo zaledwie 39-letni, prezydent Francji w historii – już dzień po zwycięstwie wziął udział w uroczystościach z okazji rocznicy zakończenia II wojny światowej. Prezydent elekt i ustępujący François Hollande, któremu złożyli kwiaty pod pomnikiem Charles'a de Gaulle'a i na Grobie Nieznanego Żołnierza. To wstęp



Ze zwycięstwa Macrona cieszyli się jego wyborcy

do rządów Macrona, które – jak ogłosił François Hollande, cytowany przez agencję AFP – zostanie zaprzysiężony już w niedzielę 14 maja.

Dzień później powinien przedstawić kandydata na premiera. Jak podaje brytyjski „Guardian”, Emmanuel Macron powiedział, że już ma kandydata na premiera, jednak nie chciał wymienić jego nazwiska. Dodał natomiast, że zamierza zmniejszyć liczbę ministrów swego rządu z 18 do 15 i zamierza jedną trzecią z nich powołać spoza obecnej elity politycznej.

Niewykluczone jednak, że pierwszy powołany premier będzie urzędował tylko czasowo.

Francję czekają bowiem wybory parlamentarne, które odbędą się już 11 i 18 czerwca. Pozbawiony zaplecza politycznego prezydent elekt może mieć trudność ze zdobyciem większości w parlamencie, przez co rząd może upaść. Marine Le Pen już zapowiedziała już, że jeszcze przed wyborami planuje gruntowne zmiany w szeregach Frontu Narodowego, aby zwiększyć szanse swojej partii. Nowy prezydent może też mieć trudności z przeformowaniem swoich obietnic wyborczych, takich jak m.in. zlikwidowanie 120 tys. miejsc pracy w sektorze publicznym, co pozwoli zaoszczędzić Francji aż 60 mld euro w ciągu pięciu lat.

Emmanuel Macron obiecał w swoim pierwszym prezydenckim wystąpieniu, że zjednoczy podzieloną Francję: zapewnił, że będzie stał na czele „jedności narodu” i „walczył z siłami, które dzielą i osłabiają” kraj. – To nowa strona we francuskiej historii. Chcę, aby była to strona nadziei oraz odnowionego zaufania. Mam siłę, energię i chęci, nie poddamy się strachowi – mówił nowy prezydent. Lider En Marche! obiecał również, że będzie „chronił Europę” i starał się „wzmocnić więzi łączące kraje członkowskie Unii Europejskiej”, a także, że będzie walczył z terroryzmem. ●

Władimir Putin liczy na współpracę z Francją

Paryż

Światowi liderzy, w tym Władimir Putin, wyrażają chęć współpracy z nowym prezydentem Francji. Szczególnie cieszą się politycy w Brukseli

Aleksandra Gersz

aleksandra.gersz@polskapress.pl

„Jestem szczęśliwy, że Francja wybrała europejską przyszłość” – napisał na Twitterze szef Komisji Europejskiej Jean-Claude Juncker. Ze zwycięstwa proeuropejskiego, choć nieukrywającego, że Unia Europejska potrzebuje reform, Emmanuela Macrona cieszył się również przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk. „Gratulacje dla Francuzów za wybór wolności, równości i braterstwa zamiast tyranii i fałszywych informacji” – napisał.

Życzliwych słów nie szczędziła politykowi również kanclerz Niemiec Angela Merkel, która jako pierwsza zadzwoniła do Macrona z gratulacjami. Rzecznik rządu w Berlinie Steffen Seibert napisał potem na Twitterze, że Merkel podkreśliła wagę tego, że kampania Macrona była skoncentrowana na „zjednoczonej i otwartej na świat UE”. „To zwycięstwo dla silnej Europy” – powiedziała Merkel. „Nadzieja uno-

si się nad Europą” – stwierdził z kolei premier Włoch Paolo Gentiloni.

Z Macronem rozmawiała już także brytyjska premier Theresa May. – Francja to jeden z najbliższych sojuszników i nie możemy się doczekać pracy z nowym prezydentem – powiedziała May. Rzecznik rządu w Londynie powiedział także, że May zapewniła Macrona, że „Zjednoczone Królestwo pragnie zachować silne partnerskie więzi z UE po opuszczeniu Wspólnoty”.

„Gratulacje dla Emmanuela Macrona z powodu jego dzisiejszego wielkiego zwycięstwa i zostania następnym prezydentem Francji. Bardzo czekam na współpracę” – napisał na Twitterze prezydent USA Donald Trump. Zareagował również prezydent Rosji Władimir Putin. „Rosnącemu zagrożeniu ze strony terroryzmu i brutalnego ekstremizmu towarzyszy eskalacja lokalnych konfliktów i destabilizacja całych regionów. W tych warunkach szczególnie ważne jest, aby przewyciężyć wzajemną nieufność i połączyć siły, aby zapewnić międzynarodową stabilność i bezpieczeństwo” – brzmiało oświadczenie Kremla, w którym Putin wyraził nadzieję współpracy z Francją.

Z kolei prezydent Ukrainy Petro Poroszenko podziękował Macronowi za „bezkompromisowe poparcie dla Ukrainy w obliczu rosyjskiej agresji”. ●



Zwycięstwo Emmanuela Macrona to ulga dla Unii Europejskiej

Prasa zagraniczna o zwycięstwie Macrona: ulga i życzenia szczęścia

Paryż

W głównych francuskich i światowych gazetach pisze się o zwycięstwie Macrona z radością i nadzieją. „Francja się odważyła” – pojawia się hasło

Aleksandra Gersz

aleksandra.gersz@polskapress.pl

„Dobra robota” – głosi na okładce francuski lewicowy dziennik „Libération” pod zdjęciem Emmanuela Macrona. Wymownym gestem jest umieszczenie na ostatniej stronie fotografii pleców przegranej Marine Le Pen. „Dobrze się stało” – brzmi napis.

Radość i nadzieję z powodu wygranej centrowego Macrona wyraża większość liberalnych francuskich gazet. „Rok temu jeszcze nikt nie wyobrażał sobie zwycięstwa Macrona. W wieku 39 lat został on wybra-

ny na prezydenta Francji. Trudno to nawet opisać, to historyczne wydarzenie” – pisze „Le Parisien”. „Francja się odważyła” – pisze z kolei „Les Echos”, dodając, że Macron – najmłodszy prezydent w historii V Republiki – „przebywa z rękami wzniesionymi ku niebu”.

Ze zwycięstwa proeuropejskiego Macrona cieszą się również główne niemieckie gazety. „Süddeutsche Zeitung” pisze, że Francuzi, wybierając Macrona, a nie Le Pen, „zażegnali polityczną katastrofę”. „Zwycięstwo jego rywalki Marine Le Pen miało by niewyobrażalne skutki dla Francji i dla UE” – pisze gazeta i dodaje, że Macron to „kandydat środka”. „Frankfurter Allgemeine Zeitung” zauważa jednak, że Macron nie może zignorować „problemów, leków i trosk” wyborców Le Pen, którzy wyrazili „nienawiść do politycznych elit”.

„Przegrana Le Pen może sugerować, że największa fala populizmu już za nami” – pisze z kolei brytyjski „The Times”, a „The Guardian” twierdzi, że „każdy inny wynik [wyborów] byłby dla Europy katastrofą”, lecz jednocześnie zauważa, że Macron „będzie potrzebował szczęścia”.

O francuskich wyborach pisze też „The New York Times”. „Wybór na prezydenta Francji Macrona, 39-letniego politycznego nowicjusza, który opowiada się za UE, reformą gospodarki i liberalizmem, przyniósł wielką ulgę wszystkim tym, którzy bali się, że Francja jako kolejny kraj ulegnie fali populizmu, nacjonalizmu i antyglobalizmu, która ogarnia zachodnie demokracje” – pisze amerykańska gazeta. „Zobaczmy, czy Macron nie rozczaruje swoich wyborców” – pisze jednak ostrożnie rosyjski „Kommiersant”. ●

REKLAMA

007335685

Z TRADYCJI OJCA KLIMUSZKI

Naturalne
antybiotyki
z Bożej
apteki



KSIAŻKA JUŻ JEST DOSTĘPNA
W PLACÓWKACH POCZTOWYCH

Poczta Polska

- Bez wychodzenia z domu sprawdzisz, ile zebrałeś punktów karnych za wykroczenia drogowe
- Internetowa usługa dostępna jest za darmo. - Ale jak z niej skorzystać? - pytacie. Wyjaśniamy

Tak sprawdzisz swoje punkty karne



► Możesz sprawdzić tylko swoje punkty karne. Nie dowiesz się więc, ile punktów ma ktoś inny. Usługa jest bezpłatna. Dokument, który dostaniesz, ma charakter informacyjny, nie urzędowy

Usługi dla obywatela

Katarzyna Borek
kborek@gazetalubuska.pl

Nie pamiętasz albo nie wiesz, ile masz punktów karnych? Teraz sprawdzisz je w internecie na stronie obywatel.gov.pl

Warto wiedzieć! O swoje punkty karne zapytasz już nie tylko w komisariacie policji. Możesz to zrobić również za pomocą usługi systemu CEPIK 2.0. Pozwala uzyskać dostęp do aktualnych danych z ewidencji kierowców, którzy naruszają przepisy ruchu drogowego.

Jak w praktyce skorzystać z tej możliwości

Gdy chcesz sprawdzić swoje punkty karne przez internet, potrzebujesz profilu zaufanego. To bezpłatne narzędzie, dzięki któremu można załatwiać sprawy urzędowe online w serwisach administracji publicznej. Profil ten pozwala potwierdzić tożsamość. Chodzi o to, żeby nikt nie mógł się podszyc pod ciebie.

Jak założyć profil zaufany

Możesz go założyć przez internet i potwierdzić w punkcie potwierdzającym. Ich adresy znajdziesz na przykład na stronie pz.gov.pl

Korzystając z tej metody, wniosek o założenie profilu wysyłasz przez internet - rejestrując się na pz.gov.pl - a potem dane potwierdzasz osobiście w dowolnym punkcie potwierdzającym (także za granicą).

Możesz też założyć i potwierdzić profil zaufany całkowicie przez internet - za pośrednictwem bankowości elektronicznej. Opcja ta jest dostępna w wybranych bankach.

Profil zaufany przez internet założysz również za pomocą certyfikatu kwalifikowanego - jeżeli go masz.

Tak sprawdzisz swoje punkty karne

1. Internetowa usługa dostępna jest za darmo na portalu obywatel.gov.pl. Wejdź na tę stronę.
2. Odszukaj ikonkę „Kierowcy i pojazdy”. Kliknij w nią. Potem odnajdź przycisk „Sprawdź swoje punkty karne”.
3. System przeniesie cię na stronę profilu zaufanego. Zaloguj się na swoje konto.
4. Po zalogowaniu system przeniesie cię z powrotem do serwisu obywatel.gov.pl. Wyświetli ci się informacja o twoich punktach karnych.

To trzeba wiedzieć

Informację o punktach możesz pobrać w formacie PDF i wydrukować. Taki wydruk ma jednak charakter tylko informacyjny. Nie jest to dokument urzędowy. Oznacza to, że sąd czy urząd może go nie uznać jako dowód w sprawie.

Jeśli potrzebujesz urzędowego zaświadczenia o punktach karnych, dostaniesz je w komisariacie policji.

Gdy masz wątpliwości

Dane pochodzą z ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Jest ona własnością policji, dlatego jeśli masz jakieś wątpliwości, wyjaśnij je w najbliższym komisariacie policji.

Pamiętaj, że jeżeli policja nie wprowadziła jeszcze naruszenia do ewidencji, nie będzie ono widoczne w e-usłudze. Baza danych jest aktualizowana raz dziennie. Wyświetlona informacja może więc się zmienić, dlatego gdy masz wątpliwości, sprawdź swoje punkty karne jeszcze raz, na przykład następnego dnia.

Masz pytania dotyczące tej internetowej usługi?

Skontaktuj się z infolinią. Zadzwoń pod numer 422 535 450. Konsultanci są dostępni od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-18.00. ©

Warto wiedzieć

E-USŁUGI

Będą kolejne praktyczne bazy

Uruchomienie internetowej usługi „Sprawdź swoje punkty karne” to pierwszy etap programu CEPIK 2.0. Kolejne e-usługi w ramach tego właśnie programu będą uruchamiane do 2018 roku. Będą to:

- „Mój pojazd” - czyli możliwość sprawdzenia online szczegółowych informacji o pojazdach.
- „Uprawnienia kierowcy” - możliwość sprawdzenia online szczegółowych informacji o uprawnieniach do kierowania pojazdami różnych kategorii.
- „Udostępnij swoje dane pracodawcy” - usługa dla kierowców zawodowych. Chodzi o możliwość dobrowolnego udostępnienia swojemu pracodawcy osobistych danych z bazy CEPIK, na przykład o liczbie zgromadzonych punktów karnych.

„Sprawdź punkty szkoły jazdy i instruktora” - możliwość sprawdzenia online, ilu wychowanków danego instruktora lub absolwentów szkoły jazdy pozytywnie zdał egzamin.

- „Przypomnij o terminach” - opcja powiadamiania (e-mailem lub SMS) o terminach badań technicznych pojazdu, konieczności przedłużenia polisy OC, badaniach lekarskich dla kierowców, itp. Program CEPIK 2.0 został podzielony na sześć etapów. Poszczególne etapy są realizowane od marca 2017 roku do lipca 2018 roku, poinformowało MSWiA.

(KB)

WYJAŚNIAMY

Profil przez konto - siedząc w domu

Większość z nas ma internetowe konto bankowe. Można je wykorzystać również do szybkiego i bezpiecznego zakładania oraz potwierdzania profilu zaufanego. Nasze dane w banku są wiarygodne, bo zostały uwierzytelnione podczas zakładania konta, dlatego nie trzeba ich już potwierdzać osobiście w urzędzie. Profil zaufany potrzebuje do identyfikacji tylko podstawowych informacji o nas, takich jak imię, nazwisko czy numer PESEL. Za pomocą konta bankowego złożysz więc profil zaufany od ręki, bez wychodzenia z domu.

(KB)

FORMALNOŚCI

Jak założyć profil za pomocą konta

1. Najpierw sprawdź, czy twój bank ma możliwość założenia profilu zaufanego, np. wejdź na stronę tego banku lub zadzwoń na infolinię.
2. Zaloguj się na swoje konto bankowe.
3. Wyszukaj formularz o założenie profilu zaufanego.
4. Wypełnij go, a potem wyslij. W ten sposób założysz profil zaufany. Za każdym razem, gdy chcesz zalogować się na swoje konto profilu zaufanego, wybieraj opcję logowania przez bankowość elektroniczną. Profil ważny jest przez 3 lata. Potem możesz przedłużyć jego ważność o kolejne 3 lata.

(KB)

Ważne informacje

Kiedy punkty karne znikną z twojego konta

Dzieje się tak, gdy:

- minie rok od dnia popełnienia naruszenia (przedawni się),
- ukończysz szkolenie, które pozwala zmniejszyć liczbę punktów karnych - jeśli przed jego rozpoczęciem masz mniej niż 24 punkty karne (lub mniej niż 20 punktów karnych, jeżeli to twoje pierwsze prawo jazdy i masz je krócej niż rok). Takie szkolenia organizują wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego (WORD). Pamiętaj, że możesz uczestniczyć w szkoleniu nie częściej niż raz na sześć miesięcy. Po szkoleniu suma twoich aktywnych punktów karnych zmniejszy się o 6 najstarszych punktów.

Uwaga! To trzeba wiedzieć.

- Wyjątkowo punkty karne nie znikną z twojego konta - jeżeli suma twoich tymczasowych i aktywnych punktów karnych przekracza dozwolony limit 24 punktów (lub też 20 punktów - jeśli to twoje pierwsze prawo jazdy i masz je krócej niż rok).

Co to są te tymczasowe punkty karne.

- Tymczasowe punkty karne to punkty z naruszeń, za które nie przyjęto mandatu - nie są jeszcze naliczone na konto, czekają na orzeczenie sądu.

A co to aktywne punkty karne.

- Aktywne punkty karne to te punkty, które masz na koncie.

Co się dzieje w sytuacji, gdy przekroczysz limit punktów karnych

To zależy do tego, jak długo masz prawo jazdy.

- Jeśli masz je ponad rok i będziesz mieć na koncie więcej niż 24 punkty karne - dostaniesz skierowanie na egzamin sprawdzający kwalifikacje (to taki sam egzamin, jak ten na prawo jazdy) i na badanie psychologiczne. Jeżeli nie zaliczysz egzaminu lub badań, cofną twoje uprawnienia do prowadzenia pojazdów.

- Jeśli to twoje pierwsze prawo jazdy i masz je krócej niż rok oraz będziesz mieć na koncie więcej niż 20 punktów karnych - wtedy od razu cofną ci wszystkie twoje uprawnienia do prowadzenia pojazdów.

(kb)



► Zaświadczenie o liczbie punktów dostaniesz na komisariacie

TELE hity na dziś

www.telemagazyn.pl

SERIAL DOKUMENTALNY
CUDOWNY ŚWIAT PRZYRODY.
TVP 1, 12:55 W głębi jednego z lasów Nowej Gwinei można natknąć się na dziwną budowlę, która przypomina chatkę. Wzniósł ją utalentowany ptasi budowniczy – ogrodnik brunatny.

FILM DOKUMENTALNY
CYRKOWA DYNASTIA, TVP 2, 14:00 Historia wpływowych rodzin cyrkowych północnej Europy: największej – Berdino, i najbardziej utytułowanej – Casseleych. W tym samym roku w obu familiach urodziły się dzieci – syn i córka.

FILM DOKUMENTALNY
GRAFICARZE, TVP KULTURA, 18:00 Film dokumentalny o brazylijskiej grupie graffiści street artowców działającej w Sao Paulo. Twórcy śledzą młodych artystów w ich codziennych rozterkach.

FILM S.F.
MAD MAX POD KOPUŁĄ GROMU, TVN 7, 20:00 Mad Max przyjeżdża do Bartertown. Poszukuje rzeczy, które mu skradziono. Odzyska je, jeśli spełni jeden warunek, który postawiła mu rządząca miastem Aunty Entity.

KOMEDIA
WIGILIJNY SHOW, STOPKATKA TV, 20:00 Frank Cross, skąpy, arogancki i władczy szef sieci



TVN 7, GODZ. 20:00

telewizyjnej, poświęca czas pomnażaniu majątku. W wigilijską noc w jego domu pojawiają się duchy, które uświadamiają mu, jak puste jest jego życie.

DRAMAT KRYMINALNY
LOST RIVER, ALE KINO+, 20:10 Billy zarabia na życie, spełniając psychopatyczne zachcianki bezdusznego bankiera Dave'a. Jedyną drogą ucieczki z bezlitosnego świata okazuje się równie makabryczna.



POLSAT, GODZ. 23:00

KOMEDIODRAMAT
NIEZWYKŁY ŚWIAT BELLI BROWN, HBO, 21:50 Bella została znaleziona jako dziecko w londyńskim Hyde Parku. Wyrosła na inteligentną kobietę, pracuje w bibliotece i pragnie zostać bajkopisarką. Jej szef robi wszystko, żeby zabić jej marzenia.

THRILLER
NIEUCHWYTNY, TV PULS, 21:55 Jennifer Marsh z wydziału ds. przestępczości internetowej i jej partner otrzymują informację o stronie, której autor oferuje użytkownikom internetu oglądanie powolnej śmierci uwięzionego kota.

THRILLER
BLACKWAY, POLSAT, 23:00 Młoda Lillian wraca do rodzinnego miasta. Prześladowuje ją gangster, Blackway. Dziewczyna zwraca się po pomoc do starego drwala.

Plotki

SHOW-BIZNES Król disco polo został królem reklam

Zenon Martyniuk nie tylko świetnie radzi sobie w biznesie muzycznym, ale również reklamowym. Jak podaje „Super Express”, wokalista za promowanie swoich napojów energetycznych i udział w jego sprzedaży zarobił milion złotych w pół roku. Niewiele mniej na reklamach zyska Beata Kozidrak.



FOT. LUCYNA NENOW

SPOŁECZEŃSTWO Chińczycy podróżują i wydają na potęgę

261 miliardów dolarów wydali w ubiegłym roku Chińczycy na wояżach. Ta kwota powoduje, że turyści z Państwa Środka awansowali do grupy najbardziej rozrzutnych turystów na świecie. Dla porównania Polacy na urlopiach wydali tylko 10 milionów złotych.

SHOW-BIZNES Joanna Krupa chce zyskać na rozwodzie

Modelka rozstała się niedawno z Romainem Zago. Porażkę w małżeństwie postanowiła przekuć w swój atut. Stwierdziła, że ze względu na rozwód pojawi się sporo publikacji o niej, a tym samym wiele będzie się mówić o jej programie „Top Model”. Dlatego zażądała podwyżki od TVN.

NM

Krzyżówka nr 70



Poziomo:

- 1) duży pies obronny,
- 2) torebka na drobniaki,
- 9) rządzi w klasztorze,
- 10) internetowy pamiętnik,
- 12) plama na honorze,
- 14) składnik perfum z wydzielin kaszalota,
- 15) sukienka potocznie,
- 17) miasto nad Notecią,
- 18) po niej poruszają się satelity,
- 27) działa w domu kultury,
- 28) kolba kukurydzy,
- 31) znawca budowy organizmu,
- 35) mało znacząca ryba,
- 36) nielegalna pomoc na egzaminie,
- 37) dokuczliwe swędzenie,
- 38) skąpiec z dowcipów,
- 39) zagrała główną rolę w filmie „Rewers”

Pionowo:

- 1) stoi na lawecie,
- 2) wielkie drzewo z Afryki,
- 3) średniowieczny aktor wędrowny,
- 4) cztery u stołu,
- 5) odgłos kołatania,
- 6) opinia na dany temat,
- 7) kamień ozdobny,
- 8) greckie naczynie na wino,
- 11) weneckie w ścianie,
- 13) domena Michała Urbanika,
- 16) alter ..., czyli drugie ja,
- 19) największa wyspa Niemiec na Bałtyku,
- 20) prezenter „Tańca z gwiazdami”,
- 21) sznur z pętlą; lasso,
- 22) auto z Korei Południowej,
- 23) owady z żąłdami

- 24) biały wermut chorwacki,
- 25) ramię ośmiornicy,
- 26) zajęte przez komornika,
- 28) duża drewniana łyżka,
- 29) zapobiegliwy gryzoń,
- 30) łuk wsparty na filarach,
- 32) silna presja,
- 33) instrument hejnalisty,
- 34) z ratuszem w centrum.

Rozwiązanie nr 69



Nasze smaki

KUCHNIA Lekki krem porowo-ziemniaczany z grzankami

Składniki:
● 2 pory ● 350 g ziemniaków
● 50 g marchewki ● 1 litr bulionu warzywnego ● 1 ząbek czosnku
● 1 cebula dymka ● 2 łyżki oleju rzepakowego ● sól i pieprz do smaku ● 1/2 łyżeczki suszonego tymianku ● 1/2 łyżeczki gałki muszkatołowej ● chleb bawarski wielozłaznisty ● 2 łyżki oliwy z oliwek.

Przygotowanie:

● Zieloną część pora odkroić, pozostałą białą część pokroić w cienkie krążki i razem z pokrojoną w kostkę cebulą i czosnkiem krótko podsmażyć w garnku na rozgrzanym oleju. Dodać obrane i pokrojone w kostkę ziemniaki i marchew. Całość zalać bulionem warzywnym, doprawić solą, pieprzem, tymiankiem, gałką

muszkatołową i ugotować pod przykryciem do miękkości. Następnie dokładnie zmiksować blenderem. Kromki chleba bawarskiego ułożyć na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia, skropić oliwą z oliwek i zapiec w piekarniku na złoty kolor. Krem porowo-ziemniaczany podawać z ciepłymi grzankami. ●

Materiał prasowy Dan Cake

Na przepisy Czytelników czekamy pod adresem urszula.baumann@polskapress.pl



FOT. MAT. PRASOWY DAN CAKE

Horoskop dnia

WODNIK (20.01 – 18.02)

● Dzisiaj możesz liczyć na pomoc i wsparcie w trudnych chwilach. Nikt nie odwróci się do ciebie plecami.

RYBY (19.02 – 20.03)

● Ochoczo przystaniesz dzisiaj na większość propozycji, które zostaną skierowane pod twoim adresem.

BARAN (21.03 – 19.04)

● Jeśli znajdziesz dzisiaj po południu trochę wolnego czasu, nie siedź w domu. Wyjdź z niego na dobre.

BYK (20.04 – 20.05)

● Pośpiech nie będzie ci dzisiaj służył. Dlatego nie pozwól nikomu się ponaglać i rób wszystko dokładnie.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

● Czyjeś wsparcie doda ci dzisiaj animuszu przy podejmowaniu trudnych decyzji. Odwdzięcz się za to.

RAK (22.06 – 22.07)

● Łatwo ci będzie dzisiaj przychodzić łagodzenie drobnych napięć i konfliktów. Porozumiesz się z każdym.

LEW (23.07 – 22.08)

● Obowiązków nie będzie ci dzisiaj brakować, ale do większości z nich podejdziesz z dużym zaangażowaniem.

PANNA (23.08 – 22.09)

● Nie pozwalaj nikomu dzisiaj sobą dyrglować. Jeśli ulegniesz, konsekwencje mogą być dość przykre.

WAGA (23.09 – 22.10)

● Więcej zyskasz dzisiaj uległą życiowości i uступliwości niż stawianiem wszystkiego na ostrzu noża.

SKORPION (23.10 – 21.11)

● Przypadkowe spotkanie i długa rozmowa staną się dzisiaj dla ciebie inspiracją do głębokich przemyśleń.

STRZELEC (22.11 – 21.12)

● Trudno ci będzie dzisiaj przestrzeganie norm i przepisów. Mogą być z tego problemy.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

● Będzie dzisiaj wokół ciebie kilka nerwowych sytuacji, ale tobie uda się zapanować nad emocjami.

Humor

● – Dlaczego nazwałś mnie imieniem innej kobiety?
– Przepraszam kochanie, było ciemno...

● Małżeństwo wybrało się na zakupy do olbrzymiego domu towarowego. Po jakimś czasie mężczyzna gubi z oczu swoją małżonkę, rozgląda się lekko zaniepokojony i nagle spostrzega niezwykle atrakcyjną, młodą kobietę. Nie namyślając się długo, podchodzi do niej z zalotnym uśmiechem.
– Przepraszam, czy nie zechciałaby pani przez chwilę ze mną porozmawiać?

– O co chodzi?
– Zgubiłem gdzieś swoją małżonkę, a ona natychmiast się zjawia, gdy zaczynam rozmawiać z atrakcyjną nieznajomą.

● – Mamo, wychodzę za mąż. Znalazłam takiego faceta jak tata.
– I czego ty chcesz dziecko ode mnie? Współczucia?!

● – Panie doktorze, mój mąż ma problemy w łóżku. Mógłby pan coś zrobić, żeby znowu był jak byczek?
– Proszę się rozebrać.
– Rozebrać?
– Tak, zaczniemy od rogów.

Akcja/redakcja

Dyżur reportera

Daniel Klusek
59 848 81 21 (w godz. 9.00-17.00)
daniel.klusek@gp24.pl



Jeździmy po nowemu, a rozkłady były stare

● - Od 1 maja obowiązuje nowy rozkład jazdy autobusów, ale w wielu miejscach tabliczki są jeszcze stare - mówi czytelnik

Słupsk

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Pan Włodzimierz codziennie korzysta z komunikacji miejskiej. W czasie majówki zauważył, że nie na wszystkich przystankach są już obowiązujące od 1 maja rozkłady jazdy poszczególnych linii.

- Na przystankowych informatorach przewijały się komunikaty, żeby zapoznać się z informacjami na stronie internetowej ZIM. Nie każdy ma komputer w domu, więc chętnie pójść sobie na przystanek i zobaczyć, co go czeka. I co? 1 maja jechałem rowerem ulicą Koszalińską i na żadnym przystanku nie było rozkładu nowej linii 7, choć rozkład linii 8 został zdjęty. Gdy jechałem do pracy po ringu, nigdzie nie było rozkładu linii 8, a na przystanku Piłsudskiego - 11 Listopada to nawet znaku „przystanek autobusowy” nie było, tylko słupek. Gdy moja mama wracała z okolic ulicy Lotha, na przystanku wisiał stary rozkład i mama na autobus nie zdążyła, musiała czekać na kolejny. Czy w obliczu takiej rewolucji ZIM nie mógł się lepiej zorganizować?

Podobne zgłoszenie dostaliśmy od czytelnika z centrum miasta.



► Jak zapewnia Marcin Grzybiński z ZIM, na wszystkich przystankach wiszą już aktualne tabliczki z rozkładem jazdy autobusów. Również tych linii, które funkcjonują dopiero od 1 maja

- Nie wiadomo, o których godzinach odjeżdżają autobusy linii 5 i 25 - mówi mężczyzna. - Autobusy nowych linii 7 i 14 też jeżdżą puste, bo wiele osób nie wie, o których godzinach i w jakich kierunkach jadą.

Marcin Grzybiński, kierownik działu transportu w Zarządzie Infrastruktury Miejskiej, informuje, że na przełomie kwietnia i maja rozwieszono w sumie ponad tysiąc rozkładów jazdy na 250 przystankach w Słupsku i tych miejscowo-

ściach, do których jedzie słupska komunikacja publiczna.

- To największa zmiana rozkładów jazdy od sześciu lat. Tabliczki z nowymi rozkładami były wieszane już od 27 kwietnia. Do 30 kwietnia powieszona została większość rozkładów. Brakowało jeszcze linii nr 5, 7, 21 i 25 - mówi Marcin Grzybiński. - Mieliśmy z tego powodu również zgłoszenia, że za wcześnie wieszaliśmy, bo przecież rozkład obowiązuje od 1 maja. Kolejne rozkłady jaz-

dy były wieszane 2 maja, była to końcówka linii nr 8 i 9. Linie nr 5, 7, 21 i 25 zostały powieszone do końca ubiegłego tygodnia. Przepraszamy za wszelkie niedogodności. Zmiana rozkładów jazdy zabrała więcej czasu, ponieważ w tych dniach były aż trzy dni świąteczne.

Dodaje, że w nocy z 30 kwietnia na 1 maja uaktualniły się rozkłady na stronie internetowej ZIM, na tablicach elektronicznych przy przystankach, a także w aplikacjach. ● ● ●

Opony leżą, ale ten teren jest prywatny

Gmina Słupsk

- Spacerując po lesie, można zobaczyć mnóstwo śmieci - twierdzi czytelnik z Siemianic. - Od miesięcy leżą tam opony. Powinny zostać uprzątnięte.

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Pan Henryk w pogodne dni spaceruje po lesie w okolicach Siemianic. Twierdzi, że przy szlaku zwiniętych torów od miesięcy leży dużo opon.

- Porozrzucane są na długim odcinku - mówi nasz czytelnik. - Pojawiały się tam jeszcze jesienią ubiegłego roku. Nikt ich do tychczas nie posprzątał.

Dodaje, że podobnych śmieci można tam zobaczyć więcej. - Regularnie widzę fotele samochodowe, zderzaki, deski rozdzielcze - wylicza. - To bardzo urokliwy teren. Mieszkańcy

okolicy biegają tam, jeżdżą na rowerze, uprawiają nordic walking.

Kamil Gąsiorowski, zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Ustka, zapewnia, że opony, o których mówi czytelnik, nie leżą na terenie Lasów Państwowych.

- To grunt prywatny - mówi Kamil Gąsiorowski. - Na naszym terenie śmieci jest jednak sporo, a my je wywozimy. Problem nasilił się w ubiegłym roku. Regularnie widzimy w lesie części z rozbióranych samochodów. Montujemy fotopułapki, ale jeszcze nie udało nam się nikogo nagrać. Codziennie też patrolujemy lasy. Śmieci najczęściej pojawiają się w okolicach Sycewic, Siemianic, Wrześcia, Lubuczewa i Swołowa.

Dodaje, że w ubiegłym roku leśnicy wywieźli z terenu Nadleśnictwa Ustka ponad 500 ton śmieci, a na sprzątnięcie wydali ponad 80 tysięcy złotych. ● ● ●



► Zdaniem przedstawicieli Nadleśnictwa Ustka, opony znajdują się na terenie prywatnym

W skrócie

SŁUPSK/REDAKCJA

Zobacz, jak powstaje „Głos Pomorza”

Zapraszamy do odwiedzin w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Nasi goście poznają też dziennikarzy i pracowników z działu promocji, składu i biura ogłoszeń. Będzie także możliwość zrobienia zdjęcia, które zostanie opublikowane w „Głosie”. Na zgłoszenia grup czekamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-16 pod nr. tel. 59 848 81 21. (DMK) ● ●

AKCJA REDAKCJA

U nas czekają zguby i oferty pomocy

W „Głosie” funkcjonuje Biuro Rzeczy Znalezionych. Do redakcji można przynosić znalezione przedmioty, m.in. klucze, dokumenty, telefony, portfele, tablice rejestracyjne, okulary itp. O tym, co znajduje się z BRZ piszemy w poniedziałki, środy i piątki. W ramach akcji „Bank pomocy” można przekazywać sobie m.in. meble, sprzęt RTV i AGD. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 59 848 81 21. Oferty i prośby o pomoc publikujemy we wtorki, czwartki i soboty. (DMK) ● ●

Opinie internautów

Sama wychowuje dzieci, nie ma rozvodu ani 500+

● @Gość: - Miał kilka lat na uregulowanie sytuacji rodzinnej, czyli na rozwód i zasądzenie alimentów. Wówczas może miałaby 500+ i alimenty z funduszu. Teraz lament. Jak nie było 500+, to jak wówczas żyła? ● @Gość: - Rozumiem, że przez te wszystkie lata sama utrzymywała dzieci bez żadnych pieniędzy od ojca dzieci... Brak alimentów, zero kontaktu. Wtedy zakłada się sprawę do sądu i wskazuje się członka rodziny, który będzie go reprezentował. Pewnie z rodziną kontakt ma. Ten program 500+ namieszał ludziom, a zwłaszcza kobietom fajnie w głó-

wach. Tylko złotówki liczą, a jak coś nie tak, to media.

● @gość: - Szlag mnie trafia, jak tylko słyszę o samotnych matkach - jeden wielki przekręt. Naprawdę jest olbrzymia luka w przepisach dotyczących tych mamusiek. Samotna matka w moim mniemaniu to wdowa, a reszta to jeden wielki przekręt, nawet jeśli nie żyje wspólnie z partnerem, to można go pociągnąć do odpowiedzialności za dziecko.

● @zuza: - Sprawa tej pani jest prosta jak drut. Jeżeli nie zadbała o uporządkowanie swojego stanu cywilnego, to jest osobą zamężną i pozostaje z mężem i wspólnym gospodarstwem. (DMK) ● ●

Bank pomocy

Czytelnicy pomagają Oddam:

● Pani Jadwiga ze Słupska ma do oddania odzież męską (wzrost 180 kg). Kontakt: 608 653 785.
● Pan Roman ze Słupska ma do oddania pralkę Frania i wersalkę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 692 511 091 (po godz. 16).
● Pani Ewa ze Słupska ma do oddania zimową odzież damską. Kontakt: 59 845 34 07.
● Pani Grażyna ze Słupska ma do oddania meble pokojowe. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 661 154 067.
● Mieszkaniec Słupska ma do oddania meblościankę. Odbiór własnym

transportem. Kontakt: 783 414 082.

● Pan Grzegorz ze Słupska ma do oddania obornik. Możliwość transportu. Kontakt: 605 729 409.

● Pan Tadeusz z Kobylnicy ma do oddania gruz. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 607 553 338.

Potrzebuję

● Pani Wanda ze Słupska prosi o szafę i komodę. Kontakt: 734 606 508.

● Pan Marian ze Słupska prosi o lodówkę, pralkę, segment młodzieżowy i kuchenkę mikrofalową. Kontakt: 511 706 900.

● Pani Marzena z Dębicy Kasz. prosi o meble pokojowe i kanapę. Kontakt: 695 479 415. (DMK) ● ●

Dyżur reportera

Sylwia Lis

59 848 81 24 (w godz. 9.00-17.00)
sylwia.lis@gp24.pl



Region

Honorowe odznaki i wyróżnienia

● Odznaki Honorowe Gminy Bytów zostały przyznane

Bytów

Sylwia Lis

sylwia.lis@polskapress.pl

Odznaki Honorowe Gminy Bytów zostały przyznane podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej, która odbyła się na bytowskim zamku. To była bardzo doniosła chwila. Wyróżnieni nie kryli swojego wzruszenia.

Zaszczytne wyróżnienia otrzymało łącznie dziesięć osób. Odznaki odebrali: Helena Wartel, Irena Kołakowska, Inga Mach, Maria Cielecka, Wacław Pomorski, Leon Gawron, Roman Szymański, Michał Kapełuch. Na uroczystości nie mogli w tym dniu pojawić się: ksiądz Stanisław Roszak oraz Maria Prondzińska. Wręczono również odznaki „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznane przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Te otrzymał Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca „Bytów” oraz Jan Stec. - Każda osoba, każda społeczność, dla której poczucie wspólnoty jest czymś ważnym i bardzo istotnym, czuje wewnętrzną potrzebę odwdzięczenia się, podziękowania tym wszystkim osobom, które zrobiły dla nich coś dobrego i wyjątkowego - mówił podczas uroczystości Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa. - Również my bytowianie od wielu lat zastanawialiśmy się nad tym, w jaki sposób wyróżnić tych spośród nas, którzy



► Wyjątkowe wyróżnienie od ministra przypadło kaszubskiemu zespołowi

swoim zaangażowaniem i życiem społecznym albo dużą aktywnością zawodową przyczynili się do rozwoju miasta i gminy. Od roku 2007 wyróżniliśmy w sposób szczególny cztery osoby, nadając im tytuł Hono-

rowego Obywatela Bytowa. Jest to jednak forma, która ma bardzo ograniczony zasięg. W gminie Bytów czujemy potrzebę ciągłego wyrażania swojej wdzięczności tym, dzięki którym możemy być dumni, że

mieszkamy w tym małym i uroczym miasteczku na Kaszubach.

Szeroka relacja w piątkowym „Głosie Bytowa/Miastka”. Galeria zdjęć jest dostępna na www.gp24.pl. ● ● ●

Dzień Ziemi w szkole w Suchorzu

Suchorze

W Szkole Podstawowej w Suchorzu obchodzono Dzień Ziemi. Od samego rana dzieci pracowały w zespołach klasowych.

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@polskapress.pl



► Dzień Ziemi w Szkole Podstawowej w Suchorzu

Uczniowie przygotowywali plakaty, piosenki, stroje i zabawki związane z ekologią i recyklingiem. Uczestniczyli również w konkursie wiedzy przyrodniczej i ekologicznej. O godzinie 10.30 wszyscy spotkali się w sali gimnastycznej, gdzie odbyła się prezentacja przygotowanych prac. Po ocenie przez jurorów i wręczeniu nagród uczniowie wzięli udział w marszu przez Suchorze. Nieśli ze sobą przygotowane wcześniej plakaty, aby przypomnieć mieszkańcom o konieczności ochrony przyrody i dbałości o naszą pla-

netę. Na zakończenie obchodów Dnia Ziemi wszyscy uczniowie wraz z nauczycielami wzięli udział w gminnej akcji „Czysta wieś, czysta gmina”. Dzieci mieszkające w Miszewie, Gumieńcu i Objezierzu udały się do swoich miejscowości. Pozostałe dzieci podzielone na zespoły pozostały w Suchorzu. Po posprzątaniu swoich rejonów dzieci skorzystały z gościnności sołtysów i mogły posilić się kielbaską. ● ● ●

Małżeńskie jubileusze w Miastku



► Uroczystość w Urzędzie Stanu Cywilnego w Miastku. Serdecznie gratulujemy

Miastko

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Miastku odbyła się miła uroczystość. Burmistrz Miastka wręczył medale z okazji 50-lecia małżeństwa.

Andrzej Gurba

andrzej.gurba@polskapress.pl

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Miastku odbyła się miła uroczystość. Z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego burmistrz Miastka Roman Ramion w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy wręczył trzem pa-

rom medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Otrzymał je państwo: Józefa i Walenty Malinowscy, Władysława i Aleksander Rembarz oraz Krystyna i Franciszek Zabłoccy. Medal z okazji 60-lecia pożycia otrzymała pani Daniela Dutka. Niestety, jej mąż nie dożył tej uroczystości. Jubilaci otrzymali także honorowe dyplomy i upominki od gminy Miastko, a także okazałe bukiety kwiatów. Było gromkie sto lat i kieliszek wina musującego oraz życzenia doczekania w zdrowiu i szczęściu następnych jubileuszy. ● ● ●

Kaszuńska wystawa twórczości dzieci i młodzieży. Brawo!

► W Muzeum Zachodniokaszubskim w Bytowie otwarto wystawę pokonkursową XXV Przeglądu Twórczości Kaszubskiej Dzieci i Młodzieży. Na 25. edycję przeglądu wpłynęło blisko 300 prac uczniów ze szkół i przedszkoli w Bytowie, Borowym Młynie, Kołczygłowach. (ZIDA)



Ciepło dotrze do wielu mieszkań

Gmina Kępice zdobyła dofinansowanie rozbudowy miejskiej sieci ciepłowniczej. Prace ruszą w czerwcu

Powiat słupski

Wojciech Frelchowski
wojciech.frelchowski@gp24.pl

Kwota, jaką mają otrzymać Kępice, to 3,6 mln zł. Zostały one przyznane gminie przez Urząd Marszałkowski w Gdańsku w ramach unijnego projektu „Rozbudowa sieci ciepłowniczej w gminie Kępice”. Cała inwestycja ma kosztować 4,8 mln złotych.

- Jeszcze nie podpisaliśmy tej umowy, ale to, że otrzymamy na rozbudowę części ciepłowniczej 3,6 miliona złotych, jest pewne - mówi Magdalena Gryko, burmistrz Kępic.

Prace rozpoczną się już w czerwcu. Do miejskiej sieci ciepłowniczej podłączonych będzie 21 budynków przy ul. Kwiatowej, Mickiewicza, Wojska Polskiego, Leśnej i Sikorskiego.

- Łącznie sieć będzie liczyła prawie 1,5 kilometra - informuje Maciej Chaberski, wiceburmistrz Kępic.

Miejskie ogrzewanie ma dotrzeć do domków jednorodzinnych, które są zlokalizowane przy tych ulicach, oraz do budynku wielorodzinnego oddanego do użytku w 2016 r.

3,6

MILIONA ZŁOTYCH
dotacji otrzyma gmina Kępice na rozwój miejskiej sieci ciepłowniczej



Niebawem prace termomodernizacyjne rozpoczną się w Szkole Podstawowej w Kępicach. Mają się zakończyć do września

przy ulicy Sikorskiego, w którym znajduje się 13 mieszkań komunalnych.

- Jednak zanim to nastąpi, rozkopane zostaną ul. Wojska Polskiego, Mickiewicza, Leśna, Kwiatowa i Sikorskiego, zatem będą utrudnienia w komunikacji, lecz na całej długości przyłączeń przy tych ulicach zostanie wymieniona nawierzchnia - dodaje burmistrz Gryko.

Dodatkowo więc w ramach projektu wyremontowanych będzie pięć ulic w Kępicach.

Tymczasem w gminie Kępice mocno zaawansowany jest inny program związany

z ogrzewaniem. Chodzi o termomodernizację budynków użyteczności publicznej. W ramach projektu „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej w gminie Kępice” termomodernizowane są cztery szkoły: w Barcinie, Warcinie, Korzybiu, szkoła podstawowa w Kępicach i gimnazjum w Kępicach, a także Urząd Miejski w Kępicach. Projekt otrzymał dofinansowanie unijne z Regionalnego Programu Wojewódzkiego na lata 2014-2020.

Aktualnie zakończono prace przy termomodernizacji

Szkoły Podstawowej w Warcinie i Zespołu Szkół w Barcinie. W obu placówkach budynki zostały ocieplone i położono na nich nową elewację. Wymieniono także piece z olejowych na opalane peletem oraz podłączono solary, które służą do ogrzewania wody.

Obecnie prace trwają w Gimnazjum w Kępicach, Zespole Szkół w Korzybiu i rozpoczęły się w Urzędzie Miejskim w Kępicach. Niebawem ekipy remontowe zajmą się także robotami w Szkole Podstawowej w Kępicach. Prace mają się zakończyć we wrześniu. ● ● ●

ZUS testuje doradców emerytalnych

Ubezpieczenia

Od lipca we wszystkich oddziałach ZUS pojawią się doradcy emerytalni. W Gdańsku i Słupsku w tę rolę ma się wsumie wcielić 39 osób.

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

To ważna informacja dla osób, które jeszcze w tym roku będą mogły skorzystać z obniżonego wieku emerytalnego. Aby ułatwić im załatwienie wszystkich spraw dotyczących tej ważnej życiowej sprawy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął właśnie pilotaż projektu doradcy emerytalnego. Rozwiązanie jest testowane w dwóch oddziałach - w Warszawie i Zabrzu. Natomiast w lipcu doradcy pojawią się w placówkach w całym kraju.

To wszystko dzieje się dlatego, że od października bieżącego roku będzie obowiązywał nowy, obniżony wiek emerytalny: dla kobiet 60 lat, a dla mężczyzn 65. Dlatego w ostatnim kwartale 2017 r. w województwie pomorskim może przybyć ok. 18 tys. emerytów.

- Zakład od dłuższego czasu przygotowuje się do tej zmiany. Z jednej strony wdraża nowy sposób wyliczania świadczeń w systemie komputerowym. Z drugiej zaś przystosowuje się do wzmożonej obsługi klientów i zapewnienia kompletnej informacji na temat ich konkretnych uprawnień emerytalnych - wyjaśnia Krzysztof Cieszyński, regionalny rzecznik prasowy ZUS w Gdańsku.

Dlatego od lipca pojawią się w placówkach ZUS specjaliści doradcy emerytalni. W Oddziale ZUS w Słupsku i Gdańsku be-

dzie ich łącznie trzydziestu dziewięciu.

- Wyjaśnią oni potencjalnym emerytom, od czego zależy wysokość emerytury, a także wyliczą w kalkulatorze emerytalnym wysokość prognozowanego świadczenia w zależności od wskazanego przez klienta momentu zakończenia aktywności zawodowej. Tak więc niejako podpowiedzą, kiedy warto skorzystać z uprawnień emerytalnych, aby otrzymać wyższe świadczenia. Decyzję klient podejmie sam - informuje Cieszyński.

W II Oddziale ZUS w Warszawie i Oddziale ZUS w Zabrzu oraz placówkach im podległym rusza już pilotaż projektu doradcy emerytalnego. Każdy, kto skorzysta z takiej opcji, będzie mógł wypełnić ankietę, która podsumuje wizytę w Zakładzie. Dzięki ankietom ZUS będzie mógł lepiej przygotować się na wprowadzenie doradców emerytalnych w całym kraju.

Wniosek o emeryturę można składać na 30 dni przed osiągnięciem wieku emerytalnego, czyli pierwsze wnioski związane z obniżeniem wieku emerytalnego będzie można składać 1 września.

- Już w wakacje zapraszamy wszystkich zainteresowanych do skorzystania z usług doradców ds. emerytalnych - dodaje Cieszyński.

Wg badań Instytut Rozwoju Gospodarczego Szkoły Głównej Handlowej ponad 59 proc. Polaków deklaruje chęć przejścia na emeryturę natychmiast po uzyskaniu wymaganego wieku, ponad 11 proc. zamierza to uczynić jeszcze przed jego osiągnięciem. Jedynie 29 proc. ankietowanych planuje pozostać na rynku tak długo, jak to będzie możliwe. ● ● ●

Rajd rowerowy przez las

Gmina Kołczygłowy

W najbliższą sobotę w Wierszynie organizowany jest leśny rajd rowerowy połączony z piknikiem rodzinnym.

Wojciech Frelchowski
wojciech.frelchowski@gp24.pl

Będzie to druga edycja tej imprezy, która po raz pierwszy odbyła się w zeszłym roku w maju. Wzięło w niej udział wówczas kilkudziesięciu rowerzystów w różnym wieku.

Założeniem rajdu jest promocja aktywnej formy wypoczynku. Jego uczestnikami mogą być zarówno osoby dorosłe, jak i dzieci. Mile widziane są rodziny. Jak zapewniają organizatorzy, trasa rajdu nie jest trudna, a w całej imprezie liczy się udział i chęć integracji z innymi rowerzystami.

Trasa II Rajdu Rowerowego ma 10 kilometrów długości. Będzie przebiegać leśnymi drogami. Start nastąpi na placu rekreacyjnym Zielona Dolina w Wierszynie o godz. 15.

Z rajdem będzie również połączony piknik rodzinny, w pro-

gramie którego zaplanowano m.in. zabawy i konkursy dla dzieci i dorosłych oraz piknik integracyjny przy ognisku.

Organizatorem II Rajdu Rowerowego jest Stowarzyszenie Rozwoju Inicjatyw Lokalnych Wierszyna przy współudziale gminy Kołczygłowy, Gminnego Ośrodka Kultury w Kołczygłowach oraz Nadleśnictwa Leśny Dwór, przez lasy którego będą jechać rowerzyści.

Szczegółowych informacji na temat rajdu udziela GOK w Kołczygłowach, tel. 59 821 35 53. ● ● ●

Wernisaż młodych plastyków

Gmina Smołdzino

W czwartek, 11 maja, o godz. 17 w GOK w Smołdzinie zaprezentuje efekt rocznej pracy Smołdzińska Pracownia Rysunku i Malarstwa.

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Smołdzińska Pracownia Malarstwa działa od niespełna roku. Inicjatorem jej założenia oraz opiekunem jest Elżbieta Bernacka-Hanusz, malarzka ze Smołdzina. Nie czekając na lepsze

czasy, które z pewnością nadejdą, postanowiła wspólnie z Wiesławą Jasińską, dyrektorką smołdzińskiego GOK-u, zaprezentować twórczość młodych artystów na wernisażu „Eksperyment - wszystko p(a)suje”, który będzie pierwszym oficjalnym pokazem prac uczestników Smołdzińskiej Pracowni Rysunku i Malarstwa.

Prace powstałe w Smołdzińskiej Pracowni Malarstwa oraz instalacje przygotowane przez dzieci z zaprzyjaźnionego sołectwa ze Smołdzińskiego Lasu będzie można oglądać przez kilka następnych dni

po wernisażu, w czasie godzin pracy GOK.

Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników sztuki, gdyż są przekonani, że ciekawe prace plastyczne powstają wszędzie, zarówno w dużych miastach, jak i w ukrytych spośród lasów małych wsiach.

Organizatorami wystawy są GOK w Smołdzinie oraz Galeria Kolorów LIZ B-H w Smołdzinie, którą powołała Elżbieta Bernacka-Hanusz. Działania tej ostatniej na rzecz lokalnego środowiska docenił niedawno marszałek województwa pomorskiego. ● ● ●

PRZEDWOJENNE GWIAZDY KINA

Chciałem przywrócić pamięć o nich

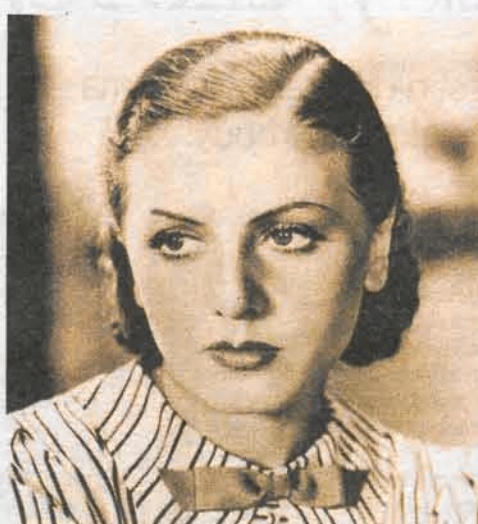
● Wrzesień 1939 r. był dla nich ostatnim aktem wielkiej filmowej kariery - mówi Grzegorz Rogowski o bohaterkach swojej książki „Skazane na zapomnienie. Polskie aktorki filmowe na emigracji”



▶ Tamara Wiszniewska (1919–1981), wielka diwa przedwojennego kina. Zagrała w 13. filmach



▶ Lena Żelichowska w filmie „Jego wielka miłość”, 1936 r.



▶ Janina Wilczówna w filmie „Bolek i Lolek”, 1936 r.



▶ Zofia Nakoneczna w przedstawieniu „Mieszkanie Zojki” w Teatrze Letnim, 1933 r.

Historia

Gabriela Pewińska
g.pewinska@prasa.gda.pl

Poczet skazanych na zapomnienie rozpoczyna Zofia Nakoneczna. Nie miała szczęścia zapisać się w świadomości widzów na długo, pisze Pan. Filmy, w których grała, zaginęły. Nie zachowały się po niej żadne pamiątki. Nie istnieje nawet grób. Jej prochy, tak jak sobie życzyła, zostały rozsypane nad oceanem. Można by pomyśleć, że w ogóle nie istniała.

Zjawiskowa uroda, tragiczna postać. Zanim przystąpiłem do zbierania materiałów do tej książki, w internecie natknąłem się jedynie na skrawki jej życiorysu. Data śmierci, urodzenia. Tyle. Nie został nawet ślad, a przecież była to aktorka, która zagrała dwie duże filmowe role! W „Przebudzeniu” z 1934 roku, w reżyserii Aleksandra Forda, i w „Amerykańskiej awanturze” z 1936 roku, u boku Eugeniusza Bodo. Była też gwiazdą przedwojennych scen warszawskich. Kochała teatr. Teatrem żyła! Czulem się niejako w obowiązku, żeby o niej napisać, przywrócić pamięć o niej. We wspomnieniach, które udało mi się odnaleźć, jawi się jako ciepła, przeziębiona, „pełna prywatnego smutku” osoba. Reprezentowała typ przedwojennego wychowania, wedle którego własnymi sprawami nie obarczało się innych. Po wybuchu wojny, wraz z mężem, potentatem prasowym, wyjechała do Francji, potem za ocean. Na emigracji, w No-

wym Jorku udzielała się w organizacjach polonijnych. Występowała, jak wielu innych polskich aktorów, w finansowanym przez rząd londyński Polskim Teatrze Artystów. Ostatni raz - podczas okazjonalnych występów dla Polonii - w 1964 roku. Przez te wszystkie lata borykała się z kłopotami finansowymi, opiekowała się chorym mężem, jej życie było ciągłą walką o przetrwanie. **Nora Ney, Tamara Wiszniewska, Lena Żelichowska, Janina Wilczówna, Renata Radojewska - wielkie aktorki polskiego przedwojennego kina, zjawiskowe kobiety. Dziś to już nazwiska prawie zapomniane.**

Kiedy rozmawiam ze znajomymi, którzy się interesują starym kinem, też nie wszystkie je kojarzą. To jest w tej historii dla mnie najbardziej niezwykle. Tamara Wiszniewska zagrała przecież w trzynastu filmach! Była gwiazdą naprawdę dużego formatu - wystąpiła w „Trędowatej” czy w „Dziewczętach z Nowolipiek” - dziś nikt nie potrafi przypomnieć sobie jej ziemskiej twarzy! Nic nikomu nie mówi jej nazwisko! Nad wypieraniem z pamięci tych wielkich aktorek pracowała, dość skutecznie, Polska Ludowa. Po 1956 roku, stopniowo, wracała pamięć o nich. Może gdyby pozostali w Polsce, ich życie potoczyłoby się inaczej? Różne kobiety, różne historie, ale los na emigracji bardzo podobny. Nigdy już do filmu nie wróciły. **Ani do kraju. Na emigracji były anonimowe. Wielka Nora Ney otrzymała posadę... w fabryce lalek. Była nianią, archiwistką.** Imiały się różnych zawodów. Renata Radojewska, znana

choćby z „Zapomnianej melodii”, pracowała jako pomoc domowa. Janina Wilczówna - Nira z filmu „Doktor Murek” z kwietnia 1939 roku - była sprzedawczynią. Tamara Wiszniewska montowała soczewki w lornetkach. Lena Żelichowska - Lena Kort z obrazu „O czym marzą kobiety”, żona Stefana Norblina - malowała paznokcie w zakładzie kosmetycznym. Straciły swoją pozycję, spadły z piedestału, i to dość drastycznie. Pomijając kilka krótkich epizodów, nigdy nie wróciły do zawodu aktorskiego. Żadna kinematografia na świecie nie straciła w jednej chwili tak wielu ulubieńców publiczności. Wojna zniszczyła wszystko, rok 1939 sprawił, że bajka nagle się skończyła. Ale i te aktorki, które po wojnie zostały w kraju, w nowej kinematografii już się nie odnalazły, nie było w niej miejsca na sanacyjne diwy. Niektóre, jak Nora Ney, jeszcze próbowały wrócić na plan. Nie wyszło.

W poszukiwaniu śladów biografii tych artystek przemierzył Pan 12 tysięcy kilometrów.

To były żmudne poszukiwania. Przede wszystkim starałem się zlokalizować ich rodziny. Tylko trzy z nich miały dzieci. Tak oto trafiłem do mieszkającej w Stanach Zjednoczonych wnuczki Tamary Wiszniewskiej. Długo musiałem namawiać ją, by zechciała się ze mną spotkać. Była nieufna. W końcu zaprosiła mnie na rozmowę. Pojechałem. Linda udostępniła mi rodzinne archiwum, okazała niezwykłą życzliwość i pomoc. Dotarłem też do mieszkającej w Nowym Jorku córki Nory Ney, Joanny, wreszcie udało mi

się odszukać Andrzeja Norblina, syna Leny Żelichowskiej. Zgłębiając życiorysy pozostałych pań, mogłem jedynie skupić się na dokumentach, jakie po nich pozostały. Udało mi się dotrzeć do takich, w które jeszcze nikt nie zaglądał.

Tak natrafił Pan na korespondencję Jadwigi Smosarskiej i Jana Lechonia.

Smosarska jawi się w nich jako prawdziwa dama. O ludziach pisze elegancko, z troską, jest delikatna i dyskretna, nikogo nie obgaduje. Wróciła do Polski pod koniec życia. Wcześniej wielokrotnie odwiedzała ojczyznę. Gdy w 1963 roku przypłynęła na pokładzie Batorego, chwaliła się reporterowi „Dziennika Bałtyckiego”: „Już piąty raz po wojnie przyjeżdżam do Polski”... Zawsze witana była tu entuzjastycznie. Pamięć o niej do dziś jest żywa, jakiś czas temu ukazała się biografia aktorki. Jednak chciałem przypomnieć jej sylwetkę ze względu na te serdeczne listy właśnie.

Niezwykły jest kontrast ukazanych w książce życiorysów. Blichtr przedwojennych salonów zderza się z biedą i samotnością życia na emigracji. Jak ten Hollywood nad Wisłą przed wojną wyglądał?

Filmy dorównywały poziomem tym europejskim, a i aktorzy nie byli gorsi od zagranicznych. Aktorki filmowe przedwojennej Polski stały na piedestale. Były gwiazdami nie tylko ekranu, ale i salonów towarzyskich. Do tego miały swoich wysoko postawionych mężów: prawników, potentatów prasowych, producentów, filmowców, jeździły świetnymi samochodami, mieszkaly w luksusowych mieszkaniach, podróżowały,

Wielkie gwiazdy pokazywały się też na rautach w popularnym lokalu Adria. Restauracja odegrała znaczną rolę w życiu Tamary Wiszniewskiej. Jeszcze przed wojną wraz z mężem kupili lokal. Gdy wybuchła wojna, stał się dla jej rodziny głównym źródłem utrzymania. Mimo okupacji był to lokal rozrywkowy, jeszcze w sylwestra 1939 roku bawili się tam Polacy. W roku 1940 przekształcono go na lokal „nur für Deutsche”.

Restauracja, ale założona już na emigracji, w Dallas, pozwalała godnie żyć Janinie Wilczównie. Lokal o nazwie La Vieille Varsovie nie tylko słynął z doskonałej kuchni, ale także jako salon artystyczny skupiający Polonię. Nad wszystkim czuwała obdarzona wdziękiem i klasą aktorka. Modna restauracja zapewniała stabilizację finansową i, w jakimś sensie, pozwoliła Wilczównie spełnić się artystycznie. Pisano o niej: „...dzięki swej aktorskiej przeszłości i dyscyplinie zaszczerpionej na zawsze wszystkim uczniom Zelwerowicza - »reżyserowała« nastrój niewymuszonej elegancji, surowo wymagała nieskazitelnej obsługi i bezbłędnego przygotowania potraw. To chyba najbardziej optymistyczna historia z tych przeze mnie opisanych.

Nora Ney, mało brakowało, a zagrałaby w amerykańskim filmie. W latach 50. córka starała się pomóc Norze wrócić na ekran. Joanna pracowała dla amerykańskiego przemysłu filmowego, w tym dla Stanleya Kubricka. Był pełen współczucia dla polskiej gwiazdy. Chciał pomóc. Zdziałał tyle, że zaproszono Norę na plan,

gdzie jako statystka miała zagrać elegancką damę. Do tej roli wymagana była prywatna garderoba, futro z norek... Takiego futra nie miała.

Oironio, przed wojną kreowała styl hollywoodzkiej gwiazdy! Wizerunek aktorskiego emplaotwierał przed nią drogę wielkiej kariery. Role sypały się jedna po drugiej, przyjaźniła się z Bodo, a jej mąż był najbardziej rozchwytywanym operatorem filmowym. Na emigracji wciąż nękał ją brak stabilizacji, trapił żal, że nie udało się wrócić do zawodu. Nie lubiła też przyznawać się do wieku. Pod koniec życia, pytana o filmy, w których grała, wymieniała tylko dźwiękowe. Nieme wydawały jej się za stare, ktoś mógłby się zorientować, że ona te czasy doskonale pamięta... **Odeszła bez rozgłosu. W domu spokojnej starości.**

Niepamięć o niej była tak silna, że w końcu sama - w wyniku wylewu - straciła pamięć. Joanna Ney opowiadała, jak kiedyś w ośrodku, gdzie przebywała matka, urządziła przegląd filmów z jej udziałem. Nora oglądała je razem ze współlokatorami. Widząc siebie na ekranie, krytykowała każdą scenę, komentowała każdy gest. Patrzyła na siebie jak na kogoś obcego, nieznającą jej aktorkę.

Symboliczne. I bardzo smutne. Wszystkie te artystki, będąc na emigracji, grubą kreską odcięły się od przeszłości. Miały za sobą piękne życie, które lubiły wspominać, ale obdarzone były też sporą dozą pokory. Nie udawały wielkich dam, po prostu starały się normalnie żyć i nie rozpamiętywać tego, co było. ●

gratka nieruchomości

Proporcje pomieszczeń możemy zmieniać za pomocą oświetlenia. Mocne doświetlenie sufitu pozornie podwyższa pokój. Przy zbyt wysokim wnętrzu obniżymy je optycznie, umieszczając nisko lampy i kierując ich światło w dół.
czytaj też na www.strefasbiznesu.pl

Czyszczenie elewacji to zabieg drogi, ale konieczny, czasem nawet co kilka lat

● Elewacja budynku narażona jest na kontakt z wieloma substancjami, które psują wizerunek całego budynku

● Zabrudzona może zostać m.in. przez błoto i rozjeżdżony przez auta śnieg i deszcz, niedbałe prace budowlane i sadzę

Elewacja z jednej strony chroni dom przed czynnikami zewnętrznymi, a z drugiej jest wizytówką nieruchomości, dlatego warto i trzeba o nią dbać.

Sławomir Bobbe
redakcja@polskatimes.pl

Pojawienie się zielonego, szarego nalotu na elewacji jest sygnałem, że czas pomyśleć o czyszczeniu elewacji. Wszystko przez to, że w szczelinach i porach murów gromadzą się i rozwijają mikroorganizmy, które w dłuższej perspektywie mogą bardzo osłabić mury budynku. Zaniedbane elewacje, z porostami żyjącymi na niej przez wiele lat, nadają się już nie do czyszczenia, ale do kapitalnego remontu.

Samemu będzie trudno pozbyć się mikroorganizmów. Poradzi sobie z tym specjalistyczna ekipa. Prace będą wymagały kilku etapów. W pierwszym ściana zostanie oczyszczona z pomocą myjki wysokociśnieniowej, która skieruje silny strumień podgrzanej wody na elewację. Fachowcy powinni sprawdzić najpierw na małym widocznym fragmencie budynku, jak na ten zabieg zareaguje tynk oraz zabezpieczyć okna i drzwi budynku, by nie uległy uszkodzeniu. Woda musi oderwać zanieczyszczenia od elewacji, jednocześnie jej nie

uszkadzając. Żeby zwalczyć mikroorganizmy, do wody dodawane są środki chemiczne, które pomogą zdezynfekować elewację. W końcowym etapie zabezpiecza się ją przed powrotem mikrobiologicznych zanieczyszczeń, aby mchy czy porosty miały utrudnione zadanie i tak łatwo nie odrastały.

Oczywiście skuteczność takich zabiegów zależy nie tylko do rodzaju elewacji (klinkier, kamień, siding czy cegła) i charakteru użytych środków chemicznych, ale również lokalizacji nieruchomości. Inną podatność na ataki mikrobiologiczne będzie miał dom położony w lesie nad jeziorem, a inną kamienica w centrum miasta.

Zacieki na ścianach

Trudne do usunięcia mogą być też zacieki, powstałe np. w wyniku przeciekania dachu czy rynien. Tak uszkodzona elewacja wymaga jednak poważniejszych prac niż tylko oczyszczenie elewacji. - Jeśli miejsca zacieków są wciąż wilgotne, to naprawy musimy zacząć od ich osuszenia od wewnątrz z wykorzystaniem nagrzewnic nastawionych na nie więcej niż 35 stopni Celsjusza. W przypadku dużego poziomu wilgoci nie obejdzie się bez kucia i łatania ściany z wykorzystaniem materiałów izolacyjnych i siatki zbrojnej - wyjaśnia Radosław Marciniak, technolog z firmy Arsanit.



► Usunięcie malunków z metra kwadratowego powierzchni to wydatek około 100 złotych

Specjalista podkreśla, że w takim wypadku wystarczy niekiedy zetrzeć zabrudzoną warstwę ściany szciotką, po czym można zastosować grunt i masę szpachlową do wyrównania ubytku. Potem należy pokryć ścianę odpowiednią farbą (ze wskazaniem na silikatową, ze względu na jej wysoką odporność). Proces podobnie przebiega w przypadku

powierzchni drewnianych z tym, że w tym wypadku do uzupełnienia braków w drewnie stosuje się szpachlówki do drewna z siatką.

Kurz i błoto

Najszybciej doczyścić elewację, gdy jest ona zabrudzona kurzem, błotem pośniegowym czy - to też nie rzadkość w centrach

miast - zwierzęcymi fekaliami. W takim wypadku wystarczy mycie wodą z aktywną pianą pod odpowiednim ciśnieniem, który to zabieg w razie konieczności można powtórzyć. Bardziej kłopotliwe może być usunięcie szpecącego elewację grafitti. Szczególnie trudne jest to wtedy, gdy malunek wykonano na miękkich tynkach mineral-

nych pomalowanych farbą. Jeśli nie były one wcześniej zabezpieczone, usunięcie niechcianych napisów bez szkód w elewacji może w ogóle nie być możliwe i niektóre firmy nie podejmują się tego zadania. Usunięcie z elewacji granitowej, ceglanej czy betonowej malunku to wydatek około 100 złotych za metr kwadratowy. Przy okazji warto elewację dodatkowo zabezpieczyć na wypadek powrotu „ulicznych artystów”. Takie przygotowanie ściany (dzięki któremu łatwiej i taniej później usunąć malunki) kosztuje ok. 70-90 złotych za metr kwadratowy.

Koszt mycia elewacji

Najwięcej zapłacić trzeba za usunięcie ze ścian tłustych plam, na przykład z oleju. W zależności od stopnia zabrudzenia kosztuje to od 10 do nawet 30 złotych za metr kwadratowy. Osady z mchu, pleśni, grzybów czy porostów usunąć można za 6-20 złotych za metr kwadratowy. Najtaniej doprowadzić do ładnego wyglądu elewacji zabrudzonej kurzem czy błotem, kosztuje to od 4 do 15 złotych za metr kwadratowy czyszczonej powierzchni.

Niekiedy, zwłaszcza na powierzchniach kamiennych i ceglanych niezbędne okazać się może piaskowanie. To wydatek od 30 do nawet 60 złotych za metr kwadratowych (piaskownie na mokro). ●

Budowa altany na działce i w ogrodzie - z pozwoleniem czy bez niego

W kwestii budowy altany na działce zastosowanie mają przepisy ustawy Prawo budowlane i ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Sławomir Bobbe
redakcja@polskatimes.pl

W przepisach pojawia się definicja altany. - Zgodnie z art. 2 ust. 9a Ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, przez altanę należy rozumieć wolno stojący budynek rekreacyjno-wypoczynkowy lub inny obiekt budowlany spełnia-

jący taką funkcję, położony na terenie działki w rodzinnym ogrodzie działkowym, o powierzchni zabudowy do 35 metrów kwadratowych oraz o wysokości do 5 metrów przy dachach stromych i do 4 metrów przy dachach płaskich. Przy czym do powierzchni zabudowy nie wlicza się tarasu, werandy lub ganku, o ile ich łączna powierzchnia nie przekracza 12 metrów kwadratowych - wyjaśnia insp. Maciej Kowalski z Wielosobowego stanowiska ds. Konsultacji i Inicjatyw Lokalnych w Urzędzie Miasta Bydgoszczy.

Dodaje: - Mając na uwadze przytoczone przepisy, budowa altany ogrodowej na terenie rodzinnego ogrodu działkowego, spełniającej przepisy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, nie wymaga uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę ani zgłoszenia zamiaru jej realizacji. Nie ma znaczenia ani konstrukcja altany, ani materiał, z jakiego jest wykonana.

Inspektor kontynuuje: - Zgodnie z art. 29 ust. 1 pkt. 2d, budowa wolno stojących altan o powierzchni zabudowy do 35 metrów kwadratowych, poza tere-

nami rodzinnych ogrodów działkowych, też nie wymaga uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę, przy czym łączna liczba tych obiektów na działce nie może przekraczać dwóch na każde 500 mkw. powierzchni działki.

Typowa altanka jest otwartym obiektem chroniącym przed słońcem i deszczem

Budowa takiej altany przy powyższych założeniach także nie wymaga zgłoszenia zamiaru jej realizacji do organu administracji architektoniczno-budowlanej.

Czasem urzędy inaczej interpretują jednak te same przepisy, ponieważ pod uwagę biorą różne artykuły. Część z urzędników uważa altanę za obiekt małej architektury w oparciu o definicję Prawa budowlanego (art. 3 pkt. 4 Prawa budowlanego). Według niej obiektem małej architektury są np. posągi, wodotryski, inne obiekty architektury ogrodo-

wej czy obiekty użytkowe służące rekreacji codziennej i utrzymaniu porządku, choćby piaskownice, huśtawki. W tym przypadku nie trzeba załatwiać żadnych formalności. Inne urzędy natomiast twierdzą - i to również zgodnie z przepisami tej ustawy, ale już innymi, bo mowa o art. 28-30 - że altana jest obiektem budowlanym, na który należy otrzymać wymagane zgody z urzędu. Stanowiska urzędników oraz ich decyzje są niekiedy na tyle różne, że sprawy swój finał czasem znajdują w sądzie. ●

Pojemniki na kwiaty, czyli drugie życie staroci

- Jeśli lubisz przedmioty z historią, polecamy stare-nowe pojemniki na kwiaty
- Można wykorzystać je zarówno na kwiaty balkonowe, jak i w ogrodzie

Katarzyna Laszczak
redakcja@polskatimes.pl

Stare balie, konewki, wiadra, czajniki, bańki na mleko, a nawet emaliowane garnki czekają na nowe życie, choć będą wymagały oczyszczenia. Ale odrobina patyny, rdzy, czy drobne uszkodzenia to element ich uroku, więc nie musimy się tym specjalnie przejmować. Na początek wystarczy więc woda, detergent i szcotka do mycia (uwaga! żeby dodatkowo nie porysować powierzchni).

Po oczyszczeniu przedmiotów mamy dwa wyjścia. Możemy je pozostawić w takim „naturalnym” stanie lub zadbać o ich nowe oblicze. Jeśli chcemy, by pojemniki wyglądały bardziej dekoracyjnie, możemy je pomalować. To łatwe, ale pamiętajmy, by dobrać farbę do rodzaju podłoża (drewno, metal).

Przed malowaniem pojemnik należy oczyścić, choć są też farby, które można nanosić na zardzewiałe powierzchnie. Ale nie może być na nich luźnych drobinek rdzy, czy innych zanieczyszczeń. Trzeba też usunąć łuszczącą się farbę, jeśli pojemnik był wcześniej malowa-



Popularne staje się ratowanie „staroci” i nadawanie im nowego życia. Ten trend warto wykorzystać, aranżując balkon lub ogród

ny. Przed malowaniem warto powierzchnię przetrzeć papierem ściernym. Wszystkie te zabiegi sprawiają, że nowa warstwa farby będzie dobrze się trzymała.

Wygodnym rozwiązaniem są spreje, ale możemy też posłużyć

się pędzlem, małym wałkiem, czy gąbką - z jej pomocą uzyskamy ciekawą fakturę na powierzchni naczynia.

To czy pojemnik pomalujemy na jednolity kolor, czy ozdobimy go wzorkami, zależy oczy-

wiście od naszej fantazji (no i zdolności).

Sadzimy kwiaty

Jeśli w pojemnikach sadzimy kwiaty, musimy zadbać, by było im „wygodnie”. Dno pojemnika trzeba wysypać warstwą drenażu - żwiru, kamyczków, keramzytu, czy skorup ze stłuczonej doniczki. Pojemniki powinny mieć też odpływ wody. Stare naczynia często są dziurawe, więc nie musimy się trudzić. Ale jeśli ich dna są całe, warto wywiercić dziurki. Tylko zastanówmy się, czy całych naczyń nie przeznaczyć na wazon. Ciężkie kwiaty w starym dzbanie wyglądają uroczo.

Kiedy naczynie jest gotowe, wystarczy nasypać ziemi i zacząć sadzenie. Dostosujemy wielkość pojemnika do roślin. Najlepiej sprawdzą się różne kwiaty balkonowe, przystosowane do sadzenia w pojemnikach, ale jeśli dysponujemy np. starą balią, to nie musimy się specjalnie ograniczać. W tak dużym pojemniku będą dobrze rosły również kwiaty ogrodowe.

Jeśli jako pojemnik chcemy wykorzystać np. starą walizkę, potraktujmy ją jako osłonkę i umieśćmy w niej kwiaty w doniczkach i na podstawkach. Inaczej szybko ulegnie zniszczeniu.

Złotokap w ogrodzie przydomowym

Małe drzewa lub wysokie krzewy złotokapów są niezwykle dekoracyjne i łatwe w uprawie. Nawet niedoświadczony ogrodnik poradzi sobie z nimi.

Anita Koszałkowska
redakcja@polskatimes.pl

Ozdobą złotokapów są kwiatostany złożone z tysięcy drobnych kwiatów. Pokrywają one całą roślinę, nadając jej złotego koloru. Dzięki bardzo szybkiemu i bujnemu wzrostowi rośliny z roku na rok złotokap cieszy nas coraz większą ilością kwiatów.

Znane są trzy gatunki złotokapów: alpejski, pospolity i Waterera. Rośliny te dorastają do 5 metrów wysokości. Co roku w maju i na początku czerwca „kapią” złoto-żółtymi kwiatami, zwisającymi na długich gronach (złotokap zwyczajny rodzi 20-centymetrowe grona, Waterera nawet 40-centymetrowe). W naszych warunkach klimatycznych złotokap pospolity jest pięknym krzewem parkowym i do przydomowych ogrodów.

Złotokapy wymagają słonecznego stanowiska. Im więcej ciepła będą miały, tym piękniej zakwitną. Do przydomowych ogrodów szczególnie polecany jest złotokap Waterera ze względu na długie kwiatowe grona oraz dekoracyjne liście. Roślina udaje się niemal w całej Polsce, złotokap jest bowiem rośliną mrozoodporną. Nie wymaga ani regularnego nawożenia, podlewania ani cięcia. Je-

dynie późnym latem, jeśli jest potrzeba, można usunąć osłabione gałęzie złotokapu.

Gdzie posadzić złotokap? Roślina ta świetnie się prezentuje pojedynczo lub w grupie kilku osobników w tle ogródka bądź na trawniku. Ze względu na ozdobne zwisające kwiatostany można sadzić go z dwóch stron pergoli. Gwarantujemy, że po kilku latach kaskada zwisających kwiatostanów będzie wyglądała oszałamiająco. Można także stworzyć wiosenno-letnią kompozycję - wokół złotokapu posadzić żółte trzmieliny, żywotnik „Smaragd” oraz żółte tulipany, które późno kwitną.

Złotokap należy do najbardziej trujących z występujących u nas krzewów

Uwaga! Wszystkie części złotokapu są trujące dla ludzi. Zawierają cytryzynę i inne alkaloidy chinolizydynowe, które działają drażniąco na układ pokarmowy i nerwowy człowieka. Najniebezpieczniejsze są małe nasiona, ponieważ zjedzenie kilkudziesięciu sztuk grozi śmiercią. Dawką śmiertelną dla dziecka jest 15-20 dojrzałych nasion.

Ciekawostką jest to, że z drewna złotokapów wyrabia się instrumenty dęte (np. dudy, flety). ●

W skrócie

UWAGA NA KLESZCZE Od kleszczy grozi nie tylko borelioza

Oprócz boreliozy w Polsce co roku odnotowuje się 200-300 przypadków zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu (KZM). Objawami tej choroby mogą być zaburzenia pamięci, uszkodzenie nerwów oraz słuchu. Ponadto może wystąpić ograniczenie wydolności fizycznej, w skrajnych przypadkach nawet śmierć. Pierwsze objawy KZM pojawiają się najczęściej po 7-14 dniach od ukąszenia przez kleszcza. Bywają bagatelizowane, bo przypominają objawy grypy. Występują bóle głowy, gorączka, nudności, wymioty. Przed chorobą zabezpiecza szczepionka. Jej przyjęcie zaleca się głównie osobom, które spędzają dużo czasu na świeżym powietrzu, zwłaszcza w lesie. (MKIO)

NA ZDROWIE

Herbata Rooibos z czerwono krzewu

Napar z Rooibos nie ma goryczki, bo nie występują w nim garbniki za nią odpowiedzialne. Nie zawiera też kofeiny, jest więc dobry na wieczór tym bardziej, że ma też właściwości kojące i uspokajające. Herbata ta ma jednak wiele innych bardzo ciekawych właściwości. Przede wszystkim w jej składzie znajdują się polifenole, które zwalczają wolne rodniki. Już po kilku tygodniach spożywania herbaty stwierdzono u obserwowanych osób obniżenie złego cholesterolu (LDL) i poziomu trójglicerydów, przy jednoczesnym podwyższeniu poziomu „dobrego” cholesterolu. Herbata Rooibos „podejrzewana jest” również o działanie antybakteryjne. Stwierdzono, że przeciwdziała również młodościom, a że posiada również sporo przyswajalnego żelaza może być śmiało stosowana w czasie ciąży. (SB)

Gość w dodatkowej, specjalnie przygotowanej toalecie

W domach i przestronnych mieszkaniach coraz częściej spotkać można dodatkową toaletę przeznaczoną przede wszystkim dla gości.

Jerzy Szych
jerz.szych@polskapress.pl

Choć toalety mają charakter intymny, te przeznaczone do użytku odwiedzających nas gości - podobnie jak salon - pełnią niekiedy rolę „reprezentacyjną”. Warto zatem postawić na nieco bardziej wyszukane, a jednocześnie spójne ze stylem pozostałych pomieszczeń rozwiązania. Pamiętajmy, że we wnętrzu takim jak toaleta zastosowanie znajdzie wyposażenie, które nie tylko przywoła wyjątkowy klimat i styl, ale także ułatwi utrzymanie czystości.

Proste bryły we wnętrzu nie tylko przyciągają uwagę minimalistycznym, ponadczaso-

wym wzornictwem, ale i sprzyjają zachowaniu higieny. W samodzielnej toalecie warto zainstalować podwieszaną ceramikę. Dzięki pozostawieniu wolnej podłogi, sprzątanie w pobliżu miski będzie prostsze. Dodatkowo brak stojącej konstrukcji dodaje optycznej lekkości i sprawia, że pomieszczenie wydaje się większe.

Zaletą wiszącej ceramiki jest niewidoczny, bo ukryty w ścianie mechanizm spłukujący i zbiornik z wodą. Dzięki temu ten element wyposażenia zajmuje mniej miejsca, wygląda nowocześnie i elegancko - mówi Katarzyna Choniawko, ekspert firmy Armatura Kraków. - Na rynku znajdziemy modele zarówno w opływowych, miękkich kształtach, jak i te o ostrych krawędziach.

Minimalistyczne formy sprawdzają się także w przypadku umywalki i towarzyszących im szafek. Rozwiązaniem

dla niewielkiej toalety jest zgrabna umywalka nabołtowa zamontowana na podwieszanej szafce. Modele umieszczane bezpośrednio na blacie wyglądają stylowo. Wolne miejsce wokół ceramiki posłuży do zaprezentowania eleganckiego dozownika na mydło, wazonu z suszonymi kwiatami lub ziołami czy ozdobnych, pachnących świec.

Minimalistyczne wyposażenie toalety uzupełnią nadające wnętrzu niepowtarzalny charakter dodatki. Atmosferę pomieszczenia w dużym stopniu buduje oświetlenie, dlatego

efektywnym elementem będą LED-owe punkty świetlne montowane w podwieszanym suficie lub przy lustrze. Optyczne wrażenie większej przestrzeni stworzy odpowiednio duża tafla, którego rama może stanowić główny element dekoracyjny wnętrza, np. nawiązując wzorniczo do grawerowanego lub zdobionego kamieniem uchwyty armatury.

Estetyczną „kropką nad i” będą dobrane do odcienia glazury ręczniki, dywaniki i akcesoria takie jak dozownik na mydło, podajnik papieru, naturalne mydełko lub świece zapachowe. Ważne, by ich styl i kolorystyka współgrały z innymi elementami aranżacji. Jeśli metraż i warunki oświetleniowe na to pozwalają, piękną ozdobą będzie również naturalna roślinność, która ociepli wnętrze i pozwoli stworzyć bardziej intymny, przytulny nastrój. ●

W samodzielnej toalecie warto zainstalować podwieszaną ceramikę

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne:
• W Biurze Ogłoszeń: 94 347 35 16
• Wchodząc na portal: ogloszenia.gratka.pl

Biuro Ogłoszeń oddział Koszalin:

ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12
fax 94 347 35 13

Biuro Ogłoszeń oddział Słupsk:

ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 03
fax 59 848 81 56

Biuro Ogłoszeń oddział Szczecin:

ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin
tel. 91 481 33 61, 481 33 67
fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

ogloszenia.gratka.pl

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA - SPRZEDAM

1POK. Przylesie, II p, 115 tys, GAMA
510-691-269.

4POK. działka. Strzeczyno.660-803-540

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde mieszkanie w Szczecinie.
Szybka płatność gotówką. Inwestor
514604804

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

2POKOJOWE. Tel. 608-375-159. Koszalin

60M² Słupsk, 508-600-805.

POKOJE 1,2 os., internet. Tel. 501664343

DZIAŁKI. GRUNTY SPRZEDAM

0.5 H z warunkami zabud. 798-917-019

DZIAŁKA budowlana w Barwicach
o pow. 0,7578 ha. Cena 135 000 zł.
Do negocjacji. Tel: 662 202 527

GARAŻE

Garaże blaszane, konstruk. profil,
kojce dla psów, partnerstal.pl,
698-230-205, 798-710-329

007281848

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

HANDLOWE

MATERIAŁY BUDOWLANE

SIATKI, słupki, kolczasty, 598471329.

STYROPIAN producent, dostawa, tel.
52/331-62-48.

WYPRZEDAŻ polbruk, 608-576-046

MATERIAŁY OPAŁOWE

Kominek, Opal z Wiaty 792-669-632

INNE

PIASEK, ziemia, żwir, 24T. 501-664-343

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

ABAKUS

najchętniej wybierane biuro nieruchomości

poszukujemy mieszkań

2-3 pokojowych

Klienci płacą gotówką

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl

klucze w biurze, 2-pok.,
ciepłociąg, po remoncie,
rej. Centrum, 149.900,-

3-pok., po remoncie,
z wyposażeniem,
rej. Akademickiej, 229.900,-

TANIO, 2-pok., II p., 45m²,
rej. Budowniczych, 165.000,-
cena do negocjacji



Komfortowy dom
z wyposażeniem, Konikowo,
589.000,- szybkie wydanie

szybkie wydanie, 2-pok.,
okna PCV, kuchnia z oknem,
rej. Śniadeckich, 170.900,-

OKAZJA, 4-pok., balkon,
rej. Karłowicza, 184.900,-
cena do negocjacji

klucze w biurze, 3-pok.,
balkon, ok. 50m²,
rej. Centrum, 160.900,-

MOTORYZACJA

OSOBOWE SPRZEDAM

FORD Focus, 1.8 tdc, 2003, 662-833-274.

FORD Orion, 94 r., na
chodzie.532616114

OSOBOWE KUPIĘ

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup całych
i uszkodzonych. 59/8119150, 606206077.

AUTOKASACJA Świeszyno. 608421479

AUTOSKUP, skupujemy każde
pojazdy, płacimy nawet za wraki,
oferujemy najwyższe ceny, 536079721

MASZ dłużnika- sprzedaj dług.
Gotówka, tel. 94/347-32-86.

USZKODZONE, ROZBITE KUPIĘ

AUTA i busy kupię, 504-672-242

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975.

FINANSE BIZNES

KREDYTY, POŻYCZKI

793-864-331. KREDYT dla zadłużonych
BIG, KRD i na nową działalność. K-lin.

94/342-30-60. KREDYTY bez BIK, KRD
z komornikiem i na oświadczenie.
Koszalin, Młyńska 17.

BANKOWE, pozabankowe, 790-766-206.

GOTÓWKĄ! D.H.Kupiec tel.518 500 111

KREDYTY tanio. Słupsk, 59/842-92-38.

POZABANKOWE 25 FIRM, K-lin
Półtawska 1, Tel. 94/34-22-199

PRACA

ZATRUDNIĘ

BARMANA(KE) od zaraz do
30.03.2017r. w O.W w Łazach, tel.
509-877-264.

BUDOWLAŃCÓW gotowych na
wyjazdy, atrakcyjne warunki, umowa
o prace.
Od zaraz! 606-112-701, 606-112-190

DEKARZA i pomocnika. Tel. 604-374-268

FIRMA Stoll Polska sp. z o.o. Słupsk
ul. Bałtycka 10C zatrudni operatora
prasy krawędziowej. Mile widziane
doświadczenie w pracy na prasach
krawędziowych sterowanych CNC.
Warunki zatrudnienia do uzgodnienia
w siedzibie firmy.

GLAZURNIKÓW, malarzy, szpachlarzy.
Słupsk 601647263.

HOTEL Monika Koszalin ul. Św.
Wojciecha zatrudni recepcjonistkę. Tel.
504-038-644 lub hotel@hot.pl

KIEROWCĘ, magazyniera
z uprawnieniami na wózek widłowy,
sprzedawcę, przedstawiciela
handlowego. cv na: biuro@elwi.pl lub
tel. 728-587-906

KIEROWNIKA działu sprzedaży. CV na:
biuro@elwi.pl

KUCHARZA, pomoc kuch., kelnerkę, na
sezon. Ustronie Mor. 602282775.

KURS języka niemieckiego dla
opiekunów osób starszych - BEZ
KAUCJI! Ilość miejsc ograniczona. Po
kursie gwarantowana praca. Słupsk -
509892644

MECHANIK samochodowy, 883-373-798

MURARZY i pomocnika murarzy do
przyuczenia z działalnością gospodarczą,
do pracy w Belgii. Tel. 667-580-410

OPIEKUNKA Osób Starszych
- legalna praca w Niemczech.
Duża baza ofert, szybkie wyjazdy.
Zadzwoń 505-337-777

PIELĘGNIARKE, rehabilitantkę,
kelnerki, pokojowe, pomoc kuchenną.
Sarbinowo. Od zaraz. Tel. 509-427-651

RATOWNIKA wodnego z uprawnieniami
na basenie w O.W w Łazach, od zaraz do
30.03.2017r. tel. 509-877-264.

SPRZĄTANIE obiektu
w Koszalinie.662-021-582

STOLARZY/ pomocników stolarzy, 16-
18 zł/ha. Słupsk, 575-717-319.

Warsztat samochodowy zatrudni
mechanika, umowa o pracę,
atrakcyjne wynagrodzenie.
Koszalin 666-036-564

SZUKAM PRACY

AGENCJA pracy tymczasowej oferuje
pracowników z Ukrainy, 606-889-835

ZDROWIE

GINEKOLOGIA

515-417-467 Ginekolog -farmakologia

A-Z GINEKOLOG, 790-80-35-37

STOMATOLOGIA

STOMATOLOGIA specjalistyczna:
dzieci i dorośli, anestezjolog, protetyka,
ortodoncja, Koszalin, Małopolska 1"B",
tel. 94/343-84-68. Również w soboty.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

OPIEKA

KURS języka niemieckiego dla
opiekunów osób starszych - BEZ
KAUCJI! Ilość miejsc ograniczona. Po
kursie gwarantowana praca. Koszalin -
501357022

USŁUGI

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma.

NAPRAWA RTV wszystkie typy,
bezpłatny dojazd, anteny, 94-345-74-61

PRALKI Naprawa w domu. 603-775-878

PRALKI, lodówki, Koszalin, 603-592-503

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

CYKLIARSKIE bezpyłowe

889-634-534

CYKLINOWANIE bezpyłowe, tel.
511-323-367, 502-302-147.

CYKLINOWANIE, układanie,
bejcowanie, lakierowanie, woskowanie,
olejowanie, szcztokowanie, parkiet,
deski, schody. www.parkietykoszalin.com
696-727-338

DACHY - dekarstwo 94/341 21 84

DACHY A-Z, remonty, 798618871.

GAZ junkersy, WOD-KAN, kucharki -
naprawa, wymiana, 606-579-846 GK

Ocieplenia pianą PUR tel.504 564 077

PŁYTKI układanie -remonty. 508011742.

POLEROWANY beton, marmur, granit,
gres, trawertyn, 696-727-338.

STANY surowe 94/341 21 84.

SUCHE zabudowy 94/341 21 84.

INSTALACYJNE

BALUSTRADY, ogrodzenia 667 348 071.

C.O. hydraulic. wod. kan. 515-708-887. gk

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.

HYDRAULIKA 24h, inne, 798-618-871

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży piwnic,
wywóz starych mebli, 607-703-135

INNE

PRALNIA "RENIFER". Włosenne
promocje!!! Tkaniny, skóry. Koszalin,
Obotrytów 3, Zwycięstwa 186,
94/3410-431.

TURYSTYKA

PRZEWOZY

DUBAJ PRZEWOZY cała Dania, północne
Niemcy Hamburg i okolice 664-999-618.

MATRYMONIALNE

47L. szuka drugiej połowy, 531719296.
gk

WDOWA lat 70. pozna Pana, do 73 lat.
Koszalin 511-222-493.

RÓŻNE

DETEKTYW-KOSZALIN.PL

602-601-166

DETEKTYW. 884-776-945; 513-129-851.

ROLNICZE

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURY, koguty sprzedam 691512130

LOGOS skup bydła 500277836

TOWARZYSKIE

ADA Słupsk, 513-751-832.

AKTYWNA - dojrzała. K-lin,
507-719-333.

DOJRZAŁA 40-stka Słupsk 500362030

FAJNA blondynka Koszalin. 516-603-622

KOSZALIN, 531-600-712.

WIOLA po 40-tce. K-lin, 691-857-735.

ŻANETA 46l, 693-771-552 Koszalin

REKLAMA 007388924

OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU
UŻYTKOWEGO
STANOWIĄCEGO
ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kołobrzegu Józef Burzyński (tel. 94 367 77 31, 94 352 81 28) ogłasza, że dnia 24.05.2017 r. o godz. 10:00 w budynku Sądu Rejonowego w Kołobrzegu mającego siedzibę przy ul. Katedralna 13 w sali nr 4, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości stanowiącej:

LOKAL NIEMIESZKALNY NR 40
o pow. użytk. 66,21 m², składający się z sali sprzedaży, zaplecza z WC, położony na parterze w budynku 4-piętrowym; udział związany z własnością lokalu 324/10000 części; położonego: **Kołobrzeg, ul. Słowińców 9/40.**

dla której Sąd Rejonowy w Kołobrzegu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr KO1L/00051615/1. Suma oszacowania wynosi 471.090,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 353.317,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmienie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 47.109,00 zł na konto komornika: Bank PEKAO S.A. Oddział w Kołobrzegu 51 1240 6508 1111 0000 5408 0085, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.komornik-egzekucja.com

REKLAMA 007397809

Dyrektor RDLP w Szczecinku

informuje o zatwierdzeniu planu urządzenia lasu sporządzonego dla Nadleśnictwa Karnieszewice, na lata 2017 - 2026 (pismo Ministra Środowiska z dnia 18.04.2017 r.).

Z treścią planów, uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 oraz podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 ustawy z 3.10.2008 r. o udostępnianiu informacji ... – można zapoznać się w Nadleśnictwach oraz Wydziale Zarządzania Zasobami Leśnymi RDLP w Szczecinku.

PROMOCJA



Kilkanaście
tysięcy
ofert pracy



mammy to.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI UŁAMKOWEJ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kołobrzegu Michał Burzyński (tel. 883 575 883) ogłasza, że dnia 25.05.2017 r. o godz. 13:20 w budynku Sądu Rejonowego w Kołobrzegu mającego siedzibę przy ul. Katedralna 13 w sali nr 4, odbędzie się pierwsza licytacja

1064/10000 NIEWYDZIELONEJ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ: działki nr 253/22, 253/23, 253/24 o łącznej pow. 0,3504 ha wraz z zabudową: lokale użytkowe nr: 021, 022a, 18/1; lokale garażowe nr: 24, 53, 65, 66, 71, 75, 76, 77, 78, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 107, 108, 109, 115, 116, 117, 118, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126; łączna powierzchnia użytkowa lokali użytkowych wynosi 18,78 m kw.; łączna powierzchnia użytkowa garaży wynosi 433,65 m kw.; położonej: **KOŁOBRZEG, UL. ŁOPUSKIEGO 27.**

dla której Sąd Rejonowy w Kołobrzegu prowadzi księgę wieczystą nr KO1L/00014222/8. Suma oszacowania wynosi 632.300,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 474.225,00 zł (w tym podatek 23% VAT).

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 63.230,00 zł na konto komornika: Bank PEKAO S.A. Oddział w Kołobrzegu 85 12406508 1111 0010 5765 3113.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.komornik-egzekucja.com

OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kołobrzegu Józef Burzyński (tel. 94 36 77 731; 94 35 28 128.) ogłasza, że dnia 24-05-2016 r. o godz. 10:30 w budynku Sądu Rejonowego w Kołobrzegu mającego siedzibę przy ul. Katedralna 13 w sali nr 4, odbędzie się pierwsza licytacja

LOKALU NIEMIESZKALNEGO NR 1.33 o pow. użytkowej 35,90 mkw., składającego się z 1 pokoju, łazienki i przedpokoju (w ewidencji hotelowej nr 122); lokal znajduje się na 1 piętrze w jego niższej części od strony północnej z widokiem na park, lokal posiada balkon; lokal znajduje się w budynku dwunastokondygnacyjnym (w części niższej trzykondygnacyjnej), podpiwniczonym, konstrukcji żelbetowej, dach płaski, kryty papą asfaltową, obiekt w zabudowie pojedynczej; udział związany z własnością lokalu 2695/1000000 części; położonego: **KOŁOBRZEG, UL. PORTOWA 18/1.33.**

dla której Sąd Rejonowy w Kołobrzegu prowadzi księgę wieczystą nr KO1L/00032598/6. Suma oszacowania wynosi 251.700,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 188.775,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 25.170,00 zł w gotówce albo na konto komornika: Bank PEKAO S.A. Oddział w Kołobrzegu 85 1240 6508 1111 0000 5408 0085 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.komornik-kołobrzeg.pl

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA MIASTA SZCZECINEK

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Leśna-Żwirownia” w Szczecinku

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r., poz. 778 z późn. zm.), art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016r., poz. 353 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Miasta Szczecinek Nr XXXI/270/2016 z 17 października 2016 r.

zawiadamiam

o wyłożeniu, w dniach od 17 maja 2017 r. do 7 czerwca 2017 r. w siedzibie Urzędu Miasta Szczecinek w pokoju nr 208 w budynku A przy Placu Wolności 13 w Szczecinku w godz. od 8.00 do 13.30 oraz na stronie internetowej: www.szczecinek.pl, do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Leśna-Żwirownia” w Szczecinku wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. Projekt planu obejmuje działki ewidencyjne nr: 27 i 28 w obręb 0025 Szczecinek.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 24 maja 2017 r. w siedzibie Urzędu Miasta Szczecinek w pokoju nr 208 w budynku A przy Placu Wolności 13 w Szczecinku o godz. 11:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w ww. projekcie planu miejscowego może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Szczecinek z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 czerwca 2017 r.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne: opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP.

Ponad
1 milion ofert
nieruchomości



OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kołobrzegu Michał Burzyński (tel. 883 575 883) ogłasza, że dnia 25.05.2017 r. o godz. 13.00 w budynku Sądu Rejonowego w Kołobrzegu, mającego siedzibę przy ul. Katedralnej 13, w sali nr 4 odbędzie się pierwsza licytacja:

LOKALU NIEMIESZKALNEGO NR 1007 o pow. użytkowej 33,90 mkw., składającego się z 1 pokoju z aneksem kuchennym, łazienki i przedpokoju, lokal znajduje się na 10 piętrze budynku od strony wschodniej z widokiem na park i miasto; lokal znajduje się w budynku dwunastokondygnacyjnym, podpiwniczonym, konstrukcji żelbetowej, dach płaski, kryty papą asfaltową, obiekt w zabudowie pojedynczej; udział związany z własnością lokalu 2538/1000000 części; położonego: **KOŁOBRZEG, UL. PORTOWA 18/1007.**

dla której Sąd Rejonowy w Kołobrzegu prowadzi księgę wieczystą nr KO1L/00028267/6. Suma oszacowania wynosi 288.900,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 216.675,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 28.890,00 zł, w gotówce albo na konto komornika: Bank PEKAO S.A. Oddział w Kołobrzegu 85 1240 6508 1111 0010 5765 3113, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły, oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.komornik-egzekucja.com

Specjalna oferta dla Czytelników „Głosu”

PRENUMERATA POCZTOWA

Dostępna na całym obszarze wydawniczym „Głosu”

Wraz z nią w prezencie wspaniałe dodatki dla Prenumeratorów

- Ekstra Magazyn
- Głos ma Historia

Zamówienia prenumeraty pocztowej w cenie **39 zł** za cały miesiąc przyjmują listonosze i wszystkie placówki Poczty Polskiej do piątku, **19 maja**.

O szczegóły oferty pytaj w Serwisie Prenumeratora „Głosu” pod bezpłatnym numerem **800 20 35 35** lub **94 347 35 37** (od poniedziałku do piątku w godzinach 9-12).

Czy Glik i spółka mogą zabić marzenia Buffona?

Po wyjazdowym zwycięstwie w Monako piłkarze Juventusu dzisiaj powinni spokojnie przypieczętować awans do finału Ligi Mistrzów

Piłka nożna

Paweł Hochstim

Twitter: @PawełHochstim

- Wygranie Ligi Mistrzów było by największą, obok mistrzostwa świata w 2006 roku, radością w mojej karierze. Zawsze chciałem wygrać te rozgrywki i zawsze uważałem, że nas na to stać - mówi Gianluigi Buffon, 39-letni bramkarz turyńskiej drużyny. Dwa razy był w finale, ale dwa razy przegrywał. A dziś zagra swój 150. mecz w europejskich rozgrywkach.

O ile sam awans do finału wydaje się bardziej formalnością, niż jakimś trudnym zadaniem, o tyle w finale będzie już zupełnie inaczej. Na razie najbliższe spełnienia swojego sportowego marzenia Buffon był w 2003 roku, ale we włoskim finale lepszy w rzutach karnych okazał się AC Milan. Z kolei dwa lata temu w Berlinie Juventus przegrał 1:3 z Barceloną.

Sześć dni temu w Monako nie było wątpliwości, że Stara Dama jest zespołem lepszym, ale Buffon w kilku sytuacjach musiał zatrzymywać graczy AS Monaco. A, że Gonzalo Higuain dwa razy trafił do bramki dru-



▶ Grający w AS Monaco reprezentant Polski Kamil Glik nie był w stanie w pierwszym meczu powstrzymać graczy Juventusu i turyńczycy zdobyli dwa gole. Dzisiejszy rewanż wydaje się być formalnością

żyny z Księstwa, to sytuacja Juve jest komfortowa.

Higuain ma szansę przejść do historii turyńskiego klubu jako najlepszy strzelec w jednym sezonie. Hiszpan ma w tej chwili na koncie 32 gole we wszystkich meczach półfinałowych wydaje się, że w obu parach rywalizacja jest już rozstrzygnięta i wymaga jedynie formalności w postaci rewanżów. Tego samego zdania są

we włoskiej Serie A oraz finał Pucharu Włoch. Higuain ściga się z przedwojennymi bohaterami - Felice Borelem (37 goli w sezonie 1933/34) i Ferencem Hirzerem (35, 1925/26).

Po ubiegłotygodniowych pierwszych meczach półfinałowych wydaje się, że w obu parach rywalizacja jest już rozstrzygnięta i wymaga jedynie formalności w postaci rewanżów. Tego samego zdania są

bukmacherzy, którzy nie przewidują możliwości sensacyjnych wyników. Za każdą złotówkę postawioną łącznie na awans AS Monaco i Atletico Madryt (w środę zagra u siebie z Realem, w pierwszym meczu Królewscy wygrali 3:0) można otrzymać... blisko 83 zł.

Dzisiejszy mecz w Turynie rozpocznie się o godz. 20.45 i będzie transmitowany w telewizji Canal+. ●●●

Biało-czerwoni już są w Spale

Siatkówka

W poniedziałkowe popołudnie reprezentacja Polski siatkarzy po raz pierwszy trenowała pod wodzą nowego trenera Ferdinando De Giorgiego

Paweł Hochstim

Twitter: @PawełHochstim



▶ Ferdinando De Giorgi już prowadzi Polaków w Spale

Biało-czerwoni spotkali się w niedzielę wieczorem w Warszawie, gdzie w poniedziałek rano mieli zaplanowane badania w Centralnym Ośrodku Medycyny Sportowej. Kilka godzin później byli już w Spale, gdzie spotkali się z nowym selekcjonerem oraz jego asystentami - Piotrem Gruszką i Oskarem Kaczmarczykiem. Zaraz później mieli już pierwszy trening - na siłowni.

Do Spały przyjechało 18 zawodników - zgodnie z naszymi wcześniejszymi informacjami w pierwszym w tym roku zgrupowaniu nie uczestniczą Piotr Nowakowski i Wojciech Włodarczyk. Ten ostatni po wyjściu z gabinetu lekarskiego żartował, że na tym zakończył w tym roku swój związek z reprezentacją.

Dopiero w najbliższy poniedziałek do Spały dotrze Michał Kubiak, który jeszcze w sobotę grał ze swoim japońskim klubem Panasonic Panthers w prestiżowych rozgrywkach o Pucharu Kurowashiki. W Osace jego drużyna awansowała do finału, gdzie jednak przegrała

z niedoszłym klubem Bartosza Kurka, JT Thunders Hiroshima. Do Polski Kubiak wróci w czwartek, a już cztery dni później przyjedzie do Spały.

Dzisiaj siatkarze mają w planach m.in. spotkanie z dziennikarzami i otwarty dla mediów trening, a od środy skupią się już tylko na przygotowaniu do sezonu reprezentacyjnego, którego najważniejszym punktem będą rozgrywane w Polsce na przełomie sierpnia i września Mistrzostwa Europy. De Giorgi w roli selekcjonera zadebiutuje 20 maja w katowickim Spodku, gdzie biało-czerwoni zmierzą się w towarzyskim spotkaniu z Iranem, a później drużyna skupi się już na grze w Lidze Światowej. Pierwszy turniej z udziałem Polaków odbędzie się w dniach 2-4 czerwca we włoskim Pesaro. ●●●

Finał byłych rywali reprezentacji Polski. Brazylia pokonała Tahiti

Piłka nożna plażowa

Brazylia pokonała Tahiti w finale mistrzostw świata na Wyspach Bahama. Obie wielkie drużyny miały w grupie reprezentacja Polski

Dariusz Kuczmara

d.kuczmara@dziennik.lodz.pl

Ostateczne rozstrzygnięcia mistrzostw świata w piłce na piasku pozwalają inaczej spojrzeć na ocenę występu polskiej reprezentacji na Wyspach Baha-



▶ Polska reprezentacja na Wyspach Bahama. Większość kadry stanowili gracze z klubów regionu łódzkiego i gdańskiego

ma. Kręciliśmy nosami, gdy Polacy z ośmioma łodzianami w składzie nie wyszli z grupy eliminacyjnej, a jak się później okazało drogę do awansu Polaków zagroziły drużyny Brazylii i Tahiti, późniejszy mistrz i wicemistrz świata.

Z Brazylią, choć prowadziliśmy 1:0, przegraliśmy 4:7. W ostatnim meczu fazy grupowej drużyna Tahiti pokonała nas 8:4. W pierwszym meczu ulegliśmy też Japonii 4:9. Gole dla polskiej drużyny zdobyli: Bogusław Saganowski i Jakub Jesionowski po 4, Witold

Ziober, Tomasz Lenart, Konrad Kubiak i samobójczy. W ćwierćfinałach: Tahiti - Paragwaj 6:4, Brazylia - Portugalia 4:3, Iran - Szwajcaria 4:3, Włochy - Senegal 5:1. Półfinały: Tahiti - Iran 1:1, karne 3-2, Brazylia - Włochy 8:4. W finale Brazylia pokonała Tahiti 6:0, a w meczu o trzecie miejsce Iran wygrał z Włochami 5:3. Skład: Maciej Marciniak, Ziober, Szymon Gasiński, Lenart, Saganowski, Jesionowski, Piotr Klepczarek, Michał Łabędzki, Dominik Depta, Filip Gac, Kubiak, Karim Madani. ●●●

Lotto

Multi Multi - 08.05 godz. 14
4,6,14,16,18,20,23,25,26,33,34,40,42,47,51,61,63,66,74,77 plus 4
Kaskada
1,2,3,5,6,10,12,13,14,16,21,22
Multi Multi - 07.05 godz. 21.40
2,3,9,14,16,17,18,19,20,21,27,36,42,44,48,53,54,67,76,79 plus 42
Ekstra Pensja
1, 10, 26, 31, 33 + 3
Mini Lotto
16, 20, 23, 37, 41
Kaskada
1,2,9,10,12,15,16,19,21,22,23,24 (STEN)

GŁOS
www.gp24.pl, www.gk24.pl, www.gs24.pl

Prezes oddziału

Piotr Grabowski

Redaktor naczelny

Krzysztof Nalecz

Zastępcy

Yvonna Husaim-Sobecka

Marcin Stefanowski

Bogdan Stęch (interact)

Dyrektor działu reklamy

Ewa Żelazko, tel. 500 324 240

Dyrektor drukarni

Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu

Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 34 73 537

Głos Koszaliński - www.gk24.pl

ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin,

tel. 94 347 35 99, fax 94 347 35 40, tel.

reklama.gk24@polskapress.pl,

reklama.gk24@polskapress.pl

Głos Pomorza - www.gp24.pl

ul. Henryka Poboznego 13, 76-200 Słupsk,

tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,

reklama.gp24@polskapress.pl,

reklama.gp24@polskapress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl

ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin,

tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,

reklama.gk24@polskapress.pl,

reklama.gk24@polskapress.pl

ODDZIAŁY

Kołobrzeg ul. Ratuszowa 3/13,

78-100 Kołobrzeg, tel. 94 354 50 80,

fax 94 352 71 49

Bytów ul. Wojska Polskiego 2,

77-100 Bytów, tel. 59 822 60 13,

reklama.gp24@polskapress.pl

Szczecinek ul. Plac Wolności 6,

78-400 Szczecinek, tel. 94 374 88 18,

fax 94 374 23 89

Świnoujście ul. Armii Krajowej 12,

72-600 Świnoujście,

tel. 91 321 46 49,

fax 91 321 48 40,

reklama.gk24@polskapress.pl

Stargard

ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,

tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,

reklama.gk24@polskapress.pl

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci

PBC

Polskie Biuro Czynności

Polskie Biuro Czynności

Polskie Biuro Czynności

Polskie Biuro Czynności

Polskie Biuro Czynności

Polskie Biuro Czynności

Polskie Biuro Czynności

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA

POLSKA PRESS GRUPA

ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa

Tel.: 22 201 44 00, faks: 22 201 44 100

Prezes Zarządu Dorota Stanek

Wiceprezes Dariusz Świąder

Członek Zarządu Paweł Fajara

Członek Zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor zarządzający Biura Reklam

Paweł Kossek 22 201 44 36

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bochenko, 22 201 42 00

Marketing Sławomir Nowak 22 201 44 00

Kolportaż Karol Wlazło 512 106 553

Produkcja Dorota Czerwiec 22 201 41 00

Rzecznik prasowy Joanna Pazio 22 201 44 38

DRUK

Polska Press Oddział Poligrafia

Drukarnia w Koszalinie

ul. Słowiańska 3a

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

Sport



Dziś polecamy

CANAL+
 godz. 20.40 piłka nożna, Liga Mi-
 strzów: rewanżowy mecz półfina-
 lowy: Juventus FC - AS Monaco

TVP SPORT

 godz. 12.00 tenis, Turniej WTA w Ma-
 drycie • godz. 20.10 hokej, Mistrzostwa
 świata: mecz fazy grupowej: Szwajca-
 ria - Francja

EUROSPORT 1

 godz. 13.15 kolarstwo, Giro d'Italia.
 4. etap: Cefalu - Etna • godz. 23.00
 wyścigi samochodowe, Blancpain Sprint
 Series w Swanley

Energa Czarni przed ogromną szansą

Play off PLK

Po dramatycznych meczach we Włocławku czas na spotkania w hali Gryfia w Słupsku. Pierwsze z nich już dzisiaj rozpocznie się o godz. 20.00.

Jarosław Stencel

jaroslaw.stencel@polskapress.pl

Jeśli spotyka się w fazie play off pierwszy z ostatnim zespołem rozstawienia (w tym przypadku ósmym) i ten słabszy po dwóch meczach przejmie przewagę własnego boiska, możemy mówić o niespodziance czy wręcz sensacji. W konfrontacji Anwil - Czarni ta pierwsza drużyna była i zdaniem większości fachowców wciąż pozostaje faworytem. Ale Czarni staną przed ogromną szansą na sukces.

W drużynie wszyscy są zdrowi i gotowi do wielkiej batalii. Nikt nie stara się myśleć o niedawnym komunikacie głównego sponsora klubu, koncernu Energa, o wycofaniu się z finansowania klubu w kolejnych sezonach. Jednak Adam Kasprzyk, rzecznik Energi, podkreśla, że wszystkie zobowiązania z tego sezonu zostaną w całości wypełnione. Przypomnijmy, że wielkość finansowego wsparcia Energi zależy m.in. od sukcesów drużyny. Każdy awans do kolejnej rundy play off oznacza pro-



► Kibice Energi Czarnych Słupsk we Włocławku dali z siebie wszystko. Dzisiaj w hali Gryfia doping może bardzo pomóc zawodnikom

gresywnie większe pieniądze, które przeznaczane są z kolei m.in. na premie dla koszykarzy. Jest więc też o co walczyć w aspekcie finansowym. Biletów

na wtorkowy mecz z Anwilem właściwie już nie ma. W Gryfii zasiądzie więc nadkomplet publiczności w czerwonych koszulkach. Mateusz Kazimierzczak, zaj-

mujący się w klubie Energa Czarni marketingiem, zaprasza przed meczem do strefy kibica przed halą Gryfia. Warto przyjść wcześniej, by uczestniczyć



► Chavaughn Lewis w drugim meczu we Włocławku zdobył 7 punktów. W hali Gryfia kibice liczą na więcej

w atrakcjach przygotowanych przez klub i jednego ze sponsorów PLK, firmę finansową cinkciarz.pl. Mecz nr 3 pomiędzy Anwilem a Czarnymi będzie miał

także indywidualnego sponsora. Jest nim największy europejski producent okien - firma Drutex z Bytowa. ● ©

Biegali przełajowcy

Lekkoatletyka

Po raz piąty została przeprowadzona biegowa rywalizacja dzieci i młodzieży w Grand Prix Lęborka. Była to ostatnia impreza sezonu 2016/2017.

Krzysztof Niekraś

krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Biegano na terenach przy stadionie w Lęborku. Warunki do biegania były dobre. W poszczególnych grupach wiekowych czołowe lokaty zajęli: krasnale - rocznik 2008 i młodsi (dystans 460 m): dziewczęta - 1. Julia Skorb (Nowa Wieś Lęborska), 2. Jagoda Godula (Ekołudek Szczepurze); chłopcy - 1. Filip Skorb (Nowa Wieś Lęborska), 2. Oskar Roda (SP 8 Lębork); roczniki 2006-2007 (700 m): dziewczęta - 1. Nina Abe, 2. Zofia Banachewicz (obydwie SP 8 Lębork); chłopcy - 1. Fabian Jezierski (SP 5 Lębork),

2. Alan Mechliński (Lęborski Klub Biegacza im. Braci Petk); 2004-2005 (910 m): dziewczęta - 1. Weronika Śmiechowska (Ekołudek), 2. Maja Glezman (Kreativ Sport); chłopcy - 1. Bartłomiej Szyca (LKB im. Braci Petk), 2. Bartłomiej Klinkosz (SP 8 Lębork); 2001, 2002, 2003 (1390 m): dziewczęta - 1. Anna Trelińska, 2. Angelika Joniec (obydwie LKB im. Braci Petk); chłopcy - 1. Krzysztof Różnicki (LKB im. Braci Petk), 2. Mikołaj Szerba (ZS Rokity); 1998, 1999, 2000 m (2020 m): dziewczęta - 1. Zofia Topp (ZSP 1 Rumia), 2. Renata Strupińska (LKB im. Braci Petk); chłopcy - 1. Norbert Jefimczyk (Fenix Słupsk), 2. Bartosz Mielewicz (Baszta Bytów). Podsumowanie imprezy połączone z wręczeniem nagród indywidualnych i drużynowych odbędzie się 18 maja o godz. 14 w sali rajców Urzędu Miejskiego w Lęborku przy ul. Armii Krajowej 14. ● ©

Słupsk ma dwóch wicemistrzów Polski

Judo

Słupszczanie Jakub Nawrot i Bartosz Szaniawski wywalczyli srebrne medale w XXIII Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Gorzowie Wlkp.

Pięciu reprezentantów TS Judo Gryf Słupsk rywalizowało w finałach XXIII OOM (impreza uznawana jest za oficjalne mistrzostwa Polski juniorów młodszych) w Gorzowie Wielkopolskim. Ze słupskich judoków powody do zadowolenia mają Jakub Nawrot i Bartosz Szaniawski, którzy zostali wicemistrzami Polski. Gryf został sklasyfikowany na szóstej pozycji na czterdzieści sześć punktujących klubów. Jakub Nawrot rywalizował w kategorii wagowej do 73 kg i w drodze do finału stoczył trzy zwycięskie walki, które wygrał przed czasem. W tej najważniejszej potyczce o złoto słup-



► To medalowa wizytówka słupskiego judo. Od lewej: Bartosz Szaniawski, trener Lidiusz Kazior i Jakub Nawrot

ski zawodnik przegrał z Adamem Stodolskim z Piły. Pojedynek był bardzo wyrównany, a nawet z nieznaczną przewagą słupszczanina (pilianin miał już dwie kary). Niestety, w dogrywce chwila nieuwagi Nawrota spowodowała, że jego rywal wykonał akcję, która zakończyła walkę. Wszyscy obserwatorzy byli zgodni i uznali, że była to najlepsza walka XXIII OOM. Na drugim stopniu podium stanął również Bartosz Szaniawski (81 kg), który rewelacyjnie walczył w eliminacjach. W finale uległ Stanisławowi Dolazińskiemu. Rywal Szaniawskiego z Warszawy wykonał akcję techniczną ocenioną na waza-ari. Słupszczanin mimo ambitnej postawy nie zdołał odrobić straty. Miejsca pozostałych słupszczan: 7. Aleksander Plombon (66 kg), 12. Gniewosz Gawrych (50 kg) i Dymitrij Janczylik (66 kg). Wyjazd na zawody był możliwy dzięki sponsorom. ● © (FEN)